

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20.  
Telefony „Głosu Polskiego“ -- sekretariat redakcyjny 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

**Cena 25 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czechowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry i szpaltowy 50  
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt  
Nekrologi 30 " " "  
Nadesłane po tekście 30 " " "  
Zwyczajne 10 " strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
zaś firmzagranicznych o 100 procent drożej 00

Zgon biskupa sufragana warszawskiego



S. p. biskup Władysław Szczepiański.

## Prezydent konferuje z rządem

w sprawach gospodarczych

Nasz warsz. koresp. telef.:

Wczoraj rano powrócił do Warszawy ze Spawy prezydent Rzplitej dla załatwienia spraw bieżących. O godzinie 11-ej rozpoczęła się na Zamku konferencja p. prezydenta z ministrami w sprawach polityki gospodarczej. Prócz p. prezydenta w obradach, które przeciągnęły się kilka godzin, wzięli udział: minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski. Po południu p. prezydent przyjął ambasadora Francji p. Laroche, poczem powrócił do siebie do Spawy.

## Odpowiedź premiera Barilla

na depeszę „Strzelca“

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W odpowiedzi na depeszę, wysłaną do p. premiera Barilla przez związek strzelecki z okazji odprawy komendantów „Strzelca“ dnia 10 b. m. związek otrzymał od p. premiera pismo z podziękowaniem za przesłane życzenia. Oceniając doniosłość prac związku strzeleckiego p. premier życzy ze swej strony powodzenia w wykonaniu podjętych zamierzeń.

## Plk. Wieniawa-Długoszowski

dowódca 1-go pułku szwoleżerów

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Powrócił z urlopu pułkownik Wieniawa - Długoszowski, który otrzyma zapewne dowództwo 1-go pułku szwoleżerów im. marszałka Piłsudskiego.

Dr.

**F. Praszkiel**

Cegielniana 39

powrócił.

# Nowy zamach na Mussoliniego

## 18-letni obrabiacz kamieni rzucił bombę w automobil dyktatora

### Mussolini wyszedł bez szwanku, natomiast 4-ch przechodniów zostało rannych

#### Sprawca zamachu Ermeti Giovannini został aresztowany i ledwie go policja uratowała przed samosądem tłumu

RZYM, 11 września. (Pat.) — Dziś o godz. 10 przed południem obrabiacz kamieni, ośmastoletni Ermeti Giovannini rzucił bombę na samochód, którym Mussolini jechał przez plac Porta Pia do pałacu Chigi. Bomba uderzyła w boczną szybę samochodu, poczem spadła na ziemię, gdzie wybuchła. Samochód Mussoliniego pojechał dalej. Czterech przechodniów, rannych odłamkami szkła, odwieziono do szpitala. Sprawcę zamachu natychmiast aresztowano. Według jego zeznań, urodził się on w Castelnuovo Di Garfagnana w roku 1908 i dziś rano przybył bez paszportu z zagranicy. Mussolini wyszedł z zamachu bez szwanku i po przybyciu do pałacu Chigi rozpoczął swą zwykłą pracę.

## Zamachowiec - anarchista

miał przy sobie drugą bombę

WIENIĘ, 11 września. (Pat.) — Pisma donoszą, że sprawca zamachu na Mussoliniego Ermeti Giovannini jest anarchista i przybył do Rzymu z Marsylii. Oprócz bomby, rzuconej pod samochód Mussoliniego, miał on jeszcze przy sobie drugą bombę. Sprawcę zamachu zatrzymał zamiatacz ulicy, który rzucił się za nim, jakkolwiek został podczas wybuchu bomby ranny.

Wiadomość o zamachu na Mussoliniego wywołała w Rzymie i w

całych Włoszech wielkie wzburzenie.

Wkrótce po wypadku pojawili się w pałacu Chigi przedstawiciele dyplomatyczni poszczególnych państw w celu złożenia Mussolinemu gratulacji z powodu szczęśliwego ocalenia.

Pisma donoszą, że z pośród rannych w czasie zamachu osób jedna zmarła.

## Wzburzenie i gratulacje z powodu zamachu

RZYM, 11 września. (Pat.) — Wiadomość o zamachu rozeszła się bardzo szybko, wywołując niezwykle wzburzenie wśród warstw ludności.

Księżna Aosta, ministrowie, podsekretarze stanu, wiele wybitnych osobistości, jak ambasadorowie, szefowie miasta i inni udali się do pałacu Chigi w celu złożenia Mussolinemu gratulacji. Premier przyjął ponadto funkcjonariuszy ministerstwa spraw zagranicznych oraz szefa gabinetu markiza de Calboli, który wręczył mu bukiet z szarfami o barwach narodowych.

O godz. 13.10 premier opuścił pałac Chigi, witany entuzjastycznie przez tłumy ludności, i powrócił do Villa Torlonia.

W Watykanie otrzymano wiadomość o zamachu około 11.30. Monsignore Pizzarto, zastępujący podsekretarza stanu, zakomunikował tę wiadomość papieżowi, któ-

ry znajdował się wówczas w swej bibliotece prywatnej. Ojciec święty, głęboko wzruszony, złożył podziękowanie Bogu za unicestwienie potwornej zbrodni i wyraził życzenie, aby złożono w jego imieniu Mussolinemu osobiste gratulacje.

## Orędzie do czarnych koszul

RZYM, 11 września. (Pat.) — Stefani: Dyrektorjat narodowej partii faszystowskiej wydał orędzie do czarnych koszul, oznajmiające, że Bóg ocalił raz jeszcze Włochy. Mussolini, nie doznawszy żadnych obrażeń, objął natychmiast swoje stanowisko naczelnego zwierzchnika, wydając rozkaz, aby nie stosowano żadnych represji.

Dyrektorjat dodaje od siebie, że należy usłuchać rozkazu szefa, który sam jeden tylko może sądzić.

Orędzie kończy się okrzykami na cześć Włoch i Mussoliniego.

## Srodki ostrożności rządu włoskiego

RZYM, 11 września. (ATE) — W celu uniknięcia demonstracji i zaburzeń, skierowanych przeciwko przypuszczalnym sprawcom zamachu na Mussoliniego, rząd włoski surowo zakazał wydawania dodatków nadzwyczajnych z opisem wypadku, podobnie jak zabronił

komentowania samego faktu. Został wydany tylko jeden dozwolony dodatek nadzwyczajny, zawierający opis wypadków z oficjalnym komunikatem.

## Olbrzymie wrażenie w Genewie

GENEWA, 11 września. (ATE.) — Wiadomość o zamachu na Mussoliniego wywarła olbrzymie wrażenie w Genewie. Członkowie wszystkich delegacji złożyli wizytę Scialoj, wyrażając jemu gratulacje z powodu ocalenia Mussoliniego.

## Dalsze szczegóły zamachu na Mussoliniego

RZYM, 11 września. (Pat.) — Agencja Stefani ogłasza dalsze szczegóły zamachu na prezesa rady ministrów Mussoliniego.

Bomba rzucona przez Giovanniniego, zaważyła o górną część szyby samochodu, którym jechał premier. Szofer samochodu należącego do eskorty, ujrawszy, że Giovannini rzuca bombę, skierował swe auto wprost na niego. Wówczas zamachowiec rzucił się do ucieczki, a funkcjonariusze policji rozpoczęli pościg. Giovannini, widząc pościg, rzucił drugą bombę, która jednak nie eksplodowała. Policja umieściła niezwłocznie sprawcę zamachu w przejeżdżającym obok samochodzie i zawiozła do dyrekcji policji. Zeznał on, że urodził się w roku 1908, w czasie wojny pracował jako robotnik i przybył z Francji umyślnie, aby dokonać zamachu na życie Mussoliniego. Dodał on, że przybył rano do Rzymu i w kawiarni w pobliżu Porta Pia oczekiwał godzinę na przejazd Mussoliniego. Giovannini posiadał również rewolwer średniego kalibru z kulami dum-dum.

O godzinie 13.20 po dłuższym przesłuchaniu sprawca zamachu w zamkniętym samochodzie przewiezony został do jednego z więzień. W czasie przejazdu samochodu tłum wznosił wrogie okrzyki.

# Polska natrafia na nowe trudności w Genewie

### Hiszpanja ostatecznie wystąpiła z Ligi

GENEWA, 11 września. (Pat.) — Minister Briand odwiedził dzisiaj d-ra Stresemanna, z którym omówił szereg spraw znajdujących się na porządku dziennym obecnej sesji zgromadzenia ligi.

Jak podaje korespondent Hava-sa, w tonie komisji prawniczej zaznaczyła się pewna opozycja w stosunku do Polski. W związku z tem delegacja francuska znalazła się w opozycji do pewnej liczby państw, a w szczególności do państw skandynawskich. Zdaje się

być pewnem, że w końcu Polska zostanie wybrana do rady ligi po formalnym proteście ze strony Norwegii.

GENEWA, 11 września (Pat.) — Tymczasowy konsul Hiszpanji w Genewie wręczył w sekretarjacie generalnym ligi narodów notę rządu hiszpańskiego, zawierającą, zgodnie z 1-szym artykułem umowy ligi narodów, formalne uprzedzenie o zamiarze wystąpienia Hiszpanji z ligi narodów, po upły-

wie dwóch lat, licząc od daty otrzymania noty przez sekretarjat generalny.

Nota jest bardzo krótka i zredagowana w tonie niezwykle uprzejmym.

Nota rządu generała Primo de Riveri, wywołała w kołach ligi powszechny żal. Wyrażają tu nadzieję, że w czasie dwuletniego okresu wypowiedzenia, okoliczności zmienią się tak dalece, że Hiszpania będzie mogła wrócić na stałe do ligi narodów.



## Na widnokręgu politycznym

### Separatyzmy dzielnicowe

Prawicowa prasa opozycyjna, walcząc z nominacją p. dr. Grażyńskiego na wojewodę śląskiego, za główny motyw polityczny wystąpienia przeciwko niemu uznaje fakt, że nowy wojewoda śląski jest przeciwnikiem autonomii śląskiej. W wydziale udzielonym prasie śląskiej p. wojewoda Grażyński nie zaprzeczył temu twierdzeniu, zaznaczył tylko dobitnie, że zniesienie autonomii śląskiej może się dokonać uchwałą sejmiku i za zgodą sejmiku śląskiego.

Najbardziej charakterystycznym jest w tych zarzutach to, że pochodzi one od t. zw. obozu narodowego. Okazuje się, że obóz ten jest najbardziej obrońcą separatyzmów dzielnicowych.

Jak wiadomo po wypadkach majowych filar narodowej demokracji na Pomorzu, adwokat w Toruniu dr. Ossowski wystąpił na łamach „Słowa Pomorskiego” z projektem utworzenia z ziem zachodnich prowincji autonomicznej z własnym prowincjonalnym sejmikiem. Projekt ten spotkał się z odosobnioną krytyką Romana Dmowskiego, natomiast poparty został przez narodową demokrację a przyjęty entuzjastycznie przez opinię niemiecką, która w tego rodzaju projektach dopatrywała się słusznego korzystnych dla Niemiec ryców na je dnołitym gmachu państwowości polskiej.

Obecnie pojawiła się w prasie obozu narodowego wiadomość, że w ubiegłą środę w Toruniu w sali dworu Artusa odbyło się konstytucyjne zebranie związku pomorskiego.

Zebrań zagaił mec. dr. Ossowski, przewodniczył p. Czarnowski z Gniewa, sekretarzem był p. Pietrykowski, a ławnikami ks. senator Bolt, ks. proboszcz Rozczynialski z Wejherowa, ks. proboszcz Działowski z Pieniążkowa i adw. dr. Tempel z Torunia. Referent o postulatach separatystycznych Pomorza wygłosił dr. Ossowski.

Związek pomorski ma być organizacją polityczną, która ma bronić Pomorza przed zalewem z reszty Polski.

Na fakt powyższy należy zwrócić uwagę społeczeństwa. Ci, którzy w zaślepieniu partyjnym, nie zatracili jeszcze instynktu państwowo-narodowego odczuć muszą całą niedorzeczność tego rodzaju pomysłów. Gdyby w każdym województwie znalazł się jeden adwokat Ossowski, to prawdopodobnie mielibyśmy wkrótce 16 związków lokalnych, a więc warszawski, lubelski, wileński i t. d.

Z punktu widzenia państwowego akcja zainicjowana przez pomorskich narodowych demokratów jest nader szkodliwa. Dla zespolenia wewnętrznego Rzeczypospolitej, które jest jednym z najważniejszych postulatów naszej polityki wewnętrznej, szczególnie znaczenie ma zagadnienie zespolenia z resztą Polski — Pomorza i Górnego Śląska, ziem, które są przedmiotem apetytów sąsiada zachodniego.

Dla wewnętrznej przebudowy Rzeczypospolitej jest niezmiernie ważną sprawą odciążenie sejmiku od prac prawodawczych dotyczących szczegółów ustawodawczych, na rzecz sejmików wojewódzkich, organów samorządu wojewódzkiego. Również jest ważnym zagadnieniem takiej polityki personalnej rządu, aby przy obsadzie stanowisk administracyjnych w jaknajszerszej mierze uwzględniano ludzi dobrze obeznanych z terenem, na którym mają pracować. Ani jeden, ani drugi jednak postulat nie ma nic wspólnego z akcją prowadzoną przez t. zw. obóz narodowy zmierzający do sprzeczenia z interesami państwa autonomizacji kresów zachodnich, które najmniej ze wszystkich są uprawnione do stawiania tego rodzaju niedorzecznych żądań.

St. J. P.

### Osobiste

Wacław Lewandowski profesor konserwat., powrócił i rozpoczął lekcje gry fortepianowej.

# Porażka Moskwy na Dalekim Wschodzie

Rząd sowiecki, który przed kilku miesiącami sięgał po Mukden i Pekin, doznał skutkiem zwycięstwa Czangsolina dotkliwej porażki politycznej. Wpływy sowieckie w Mandżurji zupełnie upadły, jej zwycięski wielkorządca uplucował się nawet w stolicy Chin, zażądał od Cziczierina odwołania Karachana, a gdy komisarz sowiecki oparł się temu żądaniu i odpowiedział na nie groźbami, Czangsolin wyprawił poprostu posła sowieckiego, nie pytając o zgodę ani jego samego, ani jego mocodawców. Niedosć na tem, Władze chińskie zabrały flotyllę rosyjską na rzece Sungari i zaczynają gospodarować w pasie kolei wschodnio-chińskiej. Niedawno wzięły one w swe ręce zarząd miasta Charbina; stało się to zresztą za porozumieniem z bolszewikami, którzy w ten sposób doprowadzili do upadku jeden z ośrodków kontrrewolucji na Dalekim Wschodzie.

Cziczerin, który jeszcze niedawno odzywał się do improwizowanych rządów chińskich i mandżurskich w groźnym tonie, teraz

przybiera postawę umiarkowaną i pojednawczą. I nic dziwnego. Mocno reklamowany bolszewizm chińsko-mandżurski okazuje się czemś sztucznym i małożywotnym, o ile nie opiera się na sile i pieniądzu czerwonej Moskwy, bezpośrednia zaś interwencja wojsk sowieckich nie wydaje się w danych okolicznościach możliwą. Już podczas tegorocznych zaburzeń i walk o Mukden, Japonia pokazała bardzo stanowczo, że do podobnej interwencji w Mandżurji nie dopuści i że gotowa jest użyć przeciw niej własnej siły zbrojnej. Oczywiście, Rosja sowiecka nie mogłaby się narażać na konflikt, w którym tak niefortunnie popisała się o wiele od niej silniejsza Rosja carska.

Porażka polityki sowieckiej jest w znacznym stopniu następstwem pomieszaną zadań państwowych z komunistyczno-partyjnymi i wogóle działalnością kominternu. Kiedy inne państwa pozyskiwały na terenie Chin różnych generałów i wielkorządców, rozporządzających jakąś siłą i tworzących ośrodek pewnej władzy, agenci kominternu

moskiewskiego zwracali się bezpośrednio do mas, które umieli wprowadzić poruszyć, których jednak nie umieli zorganizować. Skutek był nader efektowny, lecz bardzo nietrwały. Kto brał na serio hulaśliwą reklamę bolszewicką, której pomagały znaczne odłamy prasy europejskiej, mógł uwierzyć, że cała niemal Azja oddaje się w ręce czerwonej Moskwy i uznaje jej przewodnictwo w swej walce emancypacyjnej przeciw panowaniu europejskiemu. Ale ludy azjatyckie nie są wcale tak naiwne i dobrodusze, iżby miały tak ślepo rzucić się w objęcia moskiewskich „oswobodzicieli”. Wygrywają ich oczywiście przeciw Europie, lecz umieją im patrzeć na ręce i oceniać należycie znaczenie ich podejrzanej opieki i przyjaźni.

Rzecz ciekawa i znamienita, iż porażka polityki sowieckiej wywołała ponure nastroje w kołach emigrantów rosyjskich, którzy bardzo dbają o presję państwa, choćby pod rządem bolszewickim.

„Przez lato całe trzymała się ta oaza rosyjska” — pisze organ tych

emigrantów „Ruł” berl. — „Począści działała prosta inercja; poczęści okazywała się umiejętność kierowników i pożytek organizacji rosyjskiej dla kraju; poczęści było to wyczekiwane sąsiadów Rosji — co z nią będzie”.

Zdaniem autora rząd bolszewicki lepiejby zrobił, gdyby tę sprawę pozostawił odłogiem. Ale chciał on zaznaczyć, że wchodzi w prawa rzeczywistego rządu i to wyszło na szkodę interesów rosyjskich.

„Przez swą umowę z chińczykami bolszewicy uznali ich prawne panowanie a zarazem wchodzą w prawa Rosji usunęli obronę i możliwą quasi opiekę państw trzecich — nikt nie chciał umówić się za interesami Rosji, odkąd odziedziczył je S. S. S. R. Ale S. S. S. R. jest słaby i bezradny szczególnie na tak odległych kresach, i dlatego nie mógłby bronić interesów rosyjskich nawet gdyby chciał. Lecz on nawet nie chciał, gdyż był zajęty rewolucjonizowaniem Chin. Tym sposobem usposobił najgorzej dla siebie Czangsolina, okazuje się jego zajadym wrogiem.

„A więc bolszewicy rozgromili poprzednią organizację kraju, usunęli obronę państw trzecich, uznali wszelkie prawa chińczyków, źle usposobili ich przeciw sobie, a sami okazali się słabymi przy obronie nawet swych własnych interesów. Jakąś gorszą kombinację można by jeszcze wymyślić na szkodę sprawy rosyjskiej.

Opozycyjny dziennik, stwierdzając straty poniesione przez Rosję i przewiduje jeszcze następne, utrzymuje, że naprawę ich należy zacząć nie w Charbinie lub Mukdenie, lecz przedewszystkiem w Moskwie.

J. Mazurski.

## Strejk, jakiego jeszcze nie było

### Bilans czteromiesięcznej walki górników angielskich

W nocy z 30 kwietnia na 1 maja wybuchł w Anglii strejk górników. Cztery miesiące trwa więc ta zacięta walka między kapitalistami węglowymi, z rządem konserwatywnym na czele, a górnikami.

Gdy górnicy proklamowali strejk cała klasa robotnicza Anglii stanęła po ich stronie. Świat z podziwem oglądał niezwykle zjawisko, jak wszystkie wielkie organizacje zawodowe w Anglii wyrzekły się tradycyjnego separatyzmu

### PRZYSTEPUJĄC DO STREJKU GENERALNEGO

w obronie czasu pracy i płac górników. Kolejarze, transportowi, marynarze, metalowcy, drukarze — wszystkie zawody porzuciły pracę dla okazania solidarności z górnikami. Prawie 14 dni strejk generalny trwał Rząd angielski oświadczył, że strejk zagraża konstytucji i że tylko wtedy wda się w rokowanie z górnikami, jeżeli strejk generalny zostanie przerwany. Równocześnie wystąpił przewodniczący „królewskiej komisji węglowej” sir Herbert Samuel z nowymi propozycjami. Wedle nich górnictwo miało być zreorganizowane, rząd miał aż do przeprowadzenia reorganizacji dalej wypłacać zasiłki nierentownym kopalnicom celem uniknięcia natychmiastowej redukcji płac. Pod wrażeniem tych propozycji, które można było uważać za wyraz zapłaty rządu, strejk generalny został przerwany.

Górnicy jednak oświadczyli, że będą dalej walczyć nawet bez poparcia przez strejk powszechny. Oświadczyli oni, że nie mogą przyjąć propozycji Samuela, ponieważ nie wierzą oni w reorganizację kopalni, ani w dobrą wolę właścicieli. W tej chwili

### RZĄD BALDWINA ZMIENIŁ FRONT:

oświadczył, że i on odrzuca propozycje Samuela, który rzekomo wystąpił tylko jako człowiek prywatny, a jego słowa nie mogą wiązać rządu.

Około 900 tysięcy górników od 4-ch miesięcy nie otrzymuje już płac nie otrzymuje zasiłków dla bezrobotnych, a od tygodni nie otrzymuje już zasiłków od swej organizacji zawodowej. A mimo to liczba łamistojek jest minimalna. Z niezwyklej zaciętością przywódcy górników na wszystkie robione im propozycje odpowiadają, że nad przedłużeniem czasu pracy albo redukcją płac niema dyskusji. A górnicy strejkują dalej.

Jakie są

### PRZYCZYNY TEJ NIEZWYKŁEJ ZACIĘTOŚCI?

Dlaczego porozumienie jest tu trudniejsze, aniżeli w innych walkach o warunki pracy? Górnictwo angielskie cierpi, jak całe górnictwo w Europie, z powodu ciężkiego kryzysu. W całej Europie panuje kryzys węgla. Wprawdzie światowa produkcja w roku ubiegłym trochę wzrosła, ale w samej Europie w roku 1925 spadła o 5 procent, podczas gdy amerykańska — mimo długiego tam strejku — wzrosła o 2 proc. W roku 1925 Europa straciła na rzecz Ameryki pierwszeństwo w światowej produkcji węgla. Powody tego upadku są różne: większe wyzyskiwanie sił wodnych dla uzyskania popędu elektrycznego, większe używanie ropy jako środka opałowego, szczególnie na okrętach, zastój w przemyśle wogóle, a w metalowym w szczególności i t. d. Do tych przyczyn ogólnych przychodzi jeszcze w przemyśle węglowym angielskim ta przyczyna szczególna, że organizacja jego jest przestarzała.

### KOPALNIE SĄ POD WZGLĘDEM TECHNICZNYM W ZŁYM STANIE

tak, że już przed strejkiem dziesiątki tysięcy górników było bez pracy.

Przemysłowcy węglowi chcą leczyć kryzys w tym przemyśle kosztem robotników. Chcą obecnie jak i w roku ubiegłym zniżyć płace i podwyższyć czas pracy. Przeciw tej metodzie bronią się górnicy angielscy z całą zaciętością, na jaką stać tylko robotnika angielskiego. Żądają oni uspołecznienia kopalni, ponieważ wiedzą, że środki, których chcą użyć ka-

pitałsi, może podniosą rentowność kopalni, ale napewno powiększą jeszcze bezrobocie.

W przemyśle tym nie chodzi bowiem o wydobywanie większej ilości węgla, ale o racjonalniejszą produkcję.

Nie trzeba też sądzić, jakoby właściciele kopalni, którzy ciągle narzekali, że dokładają, mieli ze strejku jakiś zysk. Jest wprawdzie reguła, że w czasie kryzysu strejk może być pożyteczny, gdyż niema produkcji i niema troski o zbyt tej produkcji. Jednakże w niezwyklej ostrej walce konkurencyjnej, jaka toczy się od lat wśród krajów produkujących węgiel, nie może być obojętne, czy potrafią utrzymać starych odbiorców, czy też stracą ich na rzecz konkurencji.

W ostatnich miesiącach Anglja z kraju eksportującego

### STAŁA SIĘ KRAJEM IMPORTUJĄCYM WĘGIEL.

Już w czerwcu po raz pierwszy od 1921 roku przywóz węgla przewyższył znacznie wywóz, a w lipcu stosunek ten jeszcze się pogorszył. Pomijając straty samych przemysłowców węglowych, trzeba też pamiętać, że ustanie wywozu węgla obraża grubo elastyczność bilansu handlowego, a to może i później z pewnością wywrze zły skutek na bilans płatniczy i na walucie.

Taki jest bilans 4-miesięcznej walki: z jednej strony podziwu godna ofiarność i dyscyplina w walce przeciw przedłużeniu czasu pracy i redukcji płac, z drugiej strony ciężkie straty gospodarcze dla całego państwa, nietylko dla samego przemysłu węglowego.

D. L.

## Prof. Kemmerer na Górnym Śląsku

### zwiedził zakłady Gieschego i fabrykę w Chorzowie

KATOWICE, 11 września. — (PAT). Po zwiedzeniu prawie wszystkich główniejszych ośrodków gospodarczych i kulturalnych Polski, prof. Kemmerer przybył dzisiaj rano na Górny Śląsk. Równocześnie też przyjechał tam minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych p. Stetson. Gościom amerykańskim towarzyszy podsekretarz stanu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Doleżał, dyrektor wyższej szkoły handlowej, prof. Plabisz i radca ministerjalny ministerstwa skarbu p. Taube. Goście po przyjęciu przez izbę

handlową w Katowicach zwiedzili rano zakłady przemysłowe S-ki Akc. Gieschego i fabrykę związków azotowych w Chorzowie, gdzie spożyli śniadanie.

Po południu prof. Kemmerer i członkowie jego misji odbyli w Katowicach konferencję z przedstawicielami sfer gospodarczych, wicedzorem zaś izba handlowa podejmo wala gości wczera. Dzisiaj wicedzorem amerykańskie opuszczają Górny Śląsk pełni zachwyty dla pracowitości i bogactw tej części Polski.

## Tokio--Warszawa



### Porucznik Orlński rozpoczął powrotny lot

TOKIO, 11 września (Pat). — Porucznik Orlński i sierżant Kubiak owocnie żegnani wylecieli dziś z Tokio w drogę powrotną do Polski.

### Nowy dowódca wyższej szkoły wojennej

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Dowództwo wyższej szkoły wojennej (szkoły sztabu generalnego) objął generał Kessler. Gen. Kessler przed wypadkami majowymi pełnił obowiązki szefa sztabu generalnego, następnie zaś został przydzielony do dyspozycji ministra spraw wojskowych. Poprzednikiem generała Kesslera na stanowisku dowódcy wyższej szkoły wojennej był gen. Dzierżenowski, który obecnie objął stanowisko dowódcy okręgu korpusu grodzieńskiego.



## Zona komisarza policji szantażuje!

### Pobiera łapówki na własną rękę bez wiedzy męża

#### Policja warszawska posiada wielkie majątki w nieruchomościach i w bankach zagranicznych

P. Radosław Wojnicz kontynuuje swe rewelacje o dygnitarzach urzędu śledczego:

#### INTERESY P. KURNATOWSKIEJ.

W olbrzymim łancuchu „interesów” maczała ręce p. Kurnatowska, za której pośrednictwem załatwiano rozmaite sprawy. P. Kurnatowski oczywiście „oficjalnie” o niczem nie wiedział.

Córka biednego felczera Zeltena dzisiaj posiada najwspanialsze brylanty (łwią część ulokowała zagranicą), domy w Berlinie, kapitały w bankach zagranicznych, dwie wille na Riwierze i t. d. Pani Kurnatowska kupiła w ciągu ostatniego roku — w jednej z firm warszawskich — dziewięć, wyraźnie dziewięć futer najwyższej wartości, najwytworniejszych gatunków. Futra te znajdują się w chwili obecnej w pewnym wiadomym miejscu na przechowanie, a jednocześnie dla oka, przechowuje się w domu stare futra, które dają się do firmy p. Starkmana do przerobienia, poprawek, by ludzie wiedzieli jak białe dni są pp. Kurnatowscy.

Skąd się zdobywa pieniądze na przedmioty zbytku, świadczy poniższy autentyczny wypadek.

Przed kilku laty ówczesny komisarz rządu s. p. Anusz wydał zarządzenie aresztowania szeregu wielkich kupców za niedozwolone magazynowanie towarów. Rodziny aresztowanych starały się za wszelką cenę uwolnić swych bliskich. — Pani Kurnatowska rozesała na Warszawę sztab swych pośredników i faktorów, którzy — rozpuszczając wieści, że kupców czeka długoletnie więzienie — sprowadził rodziny zainteresowanych do p. Kurnatowskiej, która podejmowała się uwalniania z więzienia za cenę od 500.000 do miliona, a nawet i dwóch za osobę.

Należy podkreślić, że dochodzenie w sprawie aresztowanych kupców powierzono p. Kurnatowskiemu. Oczywiście, że rodziny go dziły się na każdą sumę byleby tylko ich bliscy mogli się znaleźć jaknajrychlej na wolności, nie wiedząc zresztą o tem, że tak, czy inaczej łwią część aresztowanych byłaby zwolniona na rozkaz komisarza rządu. Między innymi zgłosiła się również do p. Kurnatowskiej żona jednego z aresztowanych, p. S. od której p. Kurnatowska wzięła za zwolnienie męża 500.000 marek, sumę na owe czasy bardzo znaczną, zobowiązując się wzamian że p. S. będzie wolny za kilka dni. Upłynął jednak długi czas, a oczekiwane zwolnienie nie nastąpiło. Wreszcie p. S. odzyskał wolność, nastąpiło to jednak na podstawie rozkazu komisarza rządu, do którego zwrócił się z interwencją jeden z warszawskich znanych adwokatów, znający aresztowanego od szeregu lat. Kiedy kupiec ów przybył do domu, uradowana żona opowiedziała mu, że zwolnienie swe zawdzięcza wstawiennictwu p. Kurnatowskiej. Oburzony p. S. wiedząc najdokładniej, że na sprawę jego zwolnienia to nie wpłynęło, powziął podejrzenie, że jest to zwykły szantaż ze strony p. Kurnatowskiej. Poprosił zatem swą żonę, by zatelefonowała do p. Kurnatowskiej zapytaniem, kiedy on nareszcie zostanie zwolniony. P. K. odpowiedziała telefonicznie, że o sprawie tej pamięta, załatwi z mężem swym i ma nadzieję, iż p. S. w najbliższych dniach zostanie zwolniony. Wówczas p. S. wziął z rąk żony swej słuchawkę, oświadczył, że jest już od dwóch godzin na wolności, uważając zaś, iż p. Kurnatowska nie przyczyniła się w niczem do jego zwolnienia, prosi o zwrot pobranych na te cele pieniędzy. Nazajutrz p. S. udał się osobiście do p. Kurnatowskiej, prosząc o zwrot 500.000 marek. Spotkał się jednak z pogroźkami, żeby lepiej siedział cicho, jeśli nie chce się dostać do więzienia, tym razem na czas dłuższy. Widząc, że nie ma wskóra, p. S. udał się do p.

Kurnatowskiego, od którego zażądał zwrotu sumy. P. Kurnatowski przerażony całą sprawą, udawał, że o niczem nie wie, groził, że żonę swą zabije i t. p., przysięgał, że dzieje się to poza jego wiedzą, wreszcie prosił p. S., by nazajutrz zadzwonił, a on tę sprawę załatwi. — Po wielu naleganiach i osobistych wizytach, udało się p. S. wydosłać z trudem połowę tej sumy, to znaczy 250.000 marek.

Istnieje cały szereg nazwisk tych kupców, których rodziny złożyły znaczny okup p. Kurnatowskiej, za rzekome, lub rzeczywiste zwolnienia. Było to jedno z licznych źródeł ubocznych zarobków państwa K. Bo, że dziedają oni w tym wypadku w porozumieniu, o tem chyba nikt nie wątpi.

#### DOKĄD WYWOZA SWE KAPITAŁY PANOWIE Z URZĘDU ŚLEDZEGO.

Specjalnymi względami w przeprowadzaniu różnych handlowych przedsięwzięć cieszy się Direction der Disconto-Gesellschaft w Berlinie, gdzie wybitniejsi z naszych dygnitarzy urzędu śledczego posiadają stałe własne konta.

To oczywiście nie przeszkadza, że i inne banki zagraniczne cieszą się poparciem patriotycznie nastrojonych wyższych funkcjonariuszy urzędu śledczego.

#### ZAGRANICZNY PATRYOTYZM.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wszelkie „oszczędności” panowie z urzędu śledczego lokują z pobudek nie wspólnego z patriotyzmem nie mających w bankach i

nieruchomościach zagranicą. Czyżby kierowała nimi przezorność i przeświadczenie, że w Polsce stałe nie zostaną, że wcześniej czy później wszystkie nadużycia zostaną ujawnione, a wówczas trzeba będzie niespodziewanie zniknąć z Warszawy. Pod tym względem panuje wśród wtajemniczonych idealnie solidarny pogląd na sprawę, podkomendni idą śladami przełożonych swych, wywołując przy każdej nadarzającej się sposobności zarobione pieniądze celem ulokowania w bezpiecznych kryjówkach zagranicą. Przed miesiącem komisarz Szabrański za przykładem swych zwierzchników, czując, że grunt zaczyna mu się palić pod nogami, starał się o wyjazd zagranicę, zapewne w celu ulokowania w miejscu bezpiecznym „mozołnie” zdobytych kosztowności i gotówki. W ostatniej jednak chwili komisarz rządu wydania Szabrańskiemu zagranicznego paszportu odmówił.

#### KOSZTOWNOŚCI I TOALETY ZNIKŁY.

Zwraca uwagę fakt, że zarówno żony, jak i osoby bliskie panom dygnitarzom urzędu śledczego, które do czasu ogłoszenia rewelacji olśniewały blaskiem noszonych bez liku brylantów i kosztowności, oraz wykwintnych toalet, — obecnie niczem nie odróżniają się od przeciętnej skromnie ubranych pań. Kosztowności i wyszukane toalety znikły w skrytkach im tylko znanych. Uduje się teraz pozorą nędeż wobawie, iż przedmioty te, jako pochodzące z nieczystych źródeł, mogą być im odebrane.



5220-1

## Uroczysty ingres metropolity wileńskiego.



Uroczysty pochód, po nabożeństwie w Ostrej Bramie, rusza w kierunku katedry. Na pierwszym planie arcyb. Jałbrzykowski.

## Min. Zaleski konferuje z Briandem

GENEWA, 11 września (Pat). — Minister spraw zagranicznych, p. Zaleski, odbył dzisiaj z ministrem Briandem długą konferencję w sprawie przyszłego regulaminu ra-

dy ligi narodów, opracowywanego obecnie w podkomitecie komisji prawniczej. Następnie Briand konferował ze Stresemannem.

## Zbrojna interwencja angielska w Chinach

### Wielka Brytania likwiduje niebezpieczeństwo bolszewickie na Dalekim Wschodzie

## Bitwa morska pod Hankou?

### Krażownik „Hawkins” na wodach Jan-tse-Kiangu

LONDYN, 11 września. — Panuje tu najzupełniejsze, pełne powagi zrozumienie ogromnej doniosłości decyzji zbrojnej interwencji Wielkiej Brytanii w Chinach. Dotychczas oficjalną informacją w tej sprawie pozostaje tylko komunikat admiralicy, zawiadamiający, że okręt admirałski krażownik „Hawkins” płynie z kilku torpedowcami w górę rzeki Jan-tse-Kiang do portu Hankou. Znaczenie faktu podkreślone jest demonstracyjnie przez obecność wśród oficerów załogi najmłodszego syna króla Anglii, ks. Jerzego. Wiceadmirał Sinclair, który kie-

ruje ekspedycją, uchodzi za jednego z najzdolniejszych i najodważniejszych wodzów floty wielkobrytańskiej.

Poza informacją oficjalnego komunikatu dzienniki podają wiadomości, że u ujścia Jan-tse-Kiangu gromadzona jest silna eskadra wojenna angielska, gotowa w każdej chwili poprzeć akcję „Hawkinsa”. Szereg dzienników oświadcza, że akcja angielska skończy się dopiero z tą chwilą, gdy niebezpieczeństwo wytworzone przez zbrojny ruch bolszewicki w Chinach, zostanie zupełnie zlikwidowane.

### Parzył wobec interwencji angielskiej

PARYŻ, 11 września. — Wiado-

mość o interwencji floty angielskiej w Chinach wywołała tu olbrzymie wrażenie, usuwając na dalszy plan nawet zainteresowanie Genewą. Sala w gmachu rady ministrów, gdzie obradowało posiedzenie gabinetu, była formalnie obleżona przez dziennikarzy. Gdy tylko ukazał się Poinleve, opuszczając salę posiedzeń, zasypano go zapytaniem o stanowisku Francji wobec akcji angielskiej.

### Już walczy?

LONDYN, 11 września (Pat). — „Daily Telegraph” podaje z Pekinu niesprawdzoną dotychczas wiadomość o bitwie morskiej pod Hankou, w której wzięły jakoby udział statki wojenne francuskie, angielskie i amerykańskie.

Naskutek wzmagającej się ruchawki antyangielskiej w Czungking, konsul angielski uznał za konieczne ewakuować niezwłocznie wszystkich cudzoziemców. Położenie w Svatow jest bardzo poważne. Chińczycy zamierzają zamknąć miastami wejście do portu.

### Miasto w gruzach

RZYM, 11 września. — „Tribuna” dowiaduje się z Szanghaju, że w czasie dokonanej przed kilku dniami ekspedycji marynarki angielskiej, w celu ratowania zaskwestrowanego przez bolszewicko-chińskie oddziały parowca angielskiego, doszło już do niezwykle krwawych walk. Wojska chińskie poniosły olbrzymie straty. Miasto Wann-sien zostało do połowy zrujnowane.

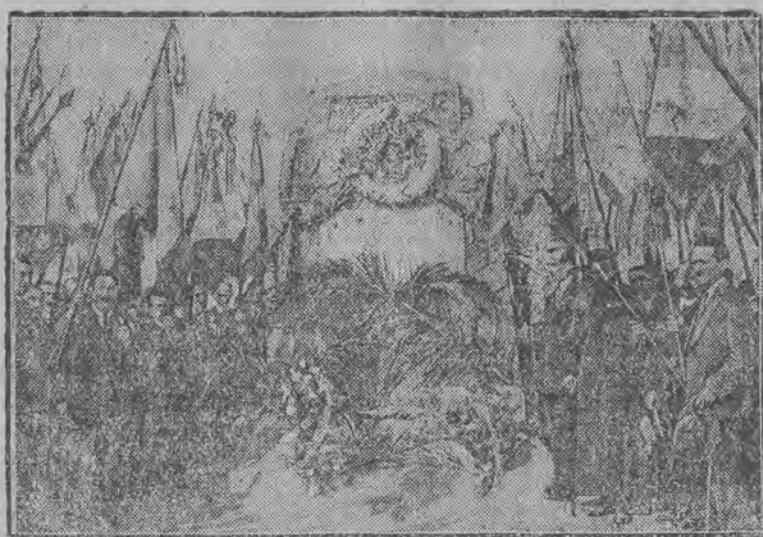
### Stany Zjednoczone także interwenują?

TOKIO, 11 września (A.W.). — Według wiadomości z poselstwa Stanów Zjednoczonych dwie amerykańskie kanonierki popłynęły do Jan-tse-Kiang, kierując się do miasta Nan King; zadaniem kanonierek ma być ochrona poddanych amerykańskich zamieszkujących stręży przylątkowe.

### Rząd kantonński protestuje

HONG-KONG, 11 września (P). Konsul angielski przedstawił ministrowi angielskiemu w Pekinie ostatni protest rządu kantonńskiego przeciwko wysadzeniu na groble portowe w Kantonie angielskich wojskowych sił morskich.

## Święto Marny



Byli kombatanci przed pomnikiem zwycięstwa w Meaux w 12 rocznicę bitwy nad Marną



## Klimatyczna rewolucja

zagroza naszej planecie

Meteorolodzy oczekują powrotu „umiarkowanej” epoki lodowej

Niejednokrotnie podawaliśmy wiadomości o przepowiedniach niektórych meteorologów, przepowiadających zasadnicze zmiany w warunkach klimatycznych.

Obecnie amerykańskie czasopisma fachowe podają „proroctwa” meteorologiczne o bardziej jeszcze pesymistycznym podłożu. Z prognoz tych wynika, że tegoroczne lato ma być dla klimatu naszego w szczególności i dla warunków atmosferycznych na całej kuli ziemskiej w ogóle — punktem przełomowym. W przyszłości nie będzie podobno mowy o właściwym starożytnościem lecie. Meteorolodzy zaznaczają, że z przejściem okresu maksymalnych plam słonecznych, łącząc się będzie zmniejszenie siły ciepła słonecznego, jak również obniżenie temperatury na naszej ziemi, przewrotowe zmiany w atmosferze ziemskiej.

Prorocy pogody, notujący swoje obserwacje w Waszyngtonie, przepowiadają tak wybitne oziębienie atmosfery ziemskiej, że da się to uczuć dotkliwie nie tylko letnikom, ale odbije się poważnie na rolnictwie. Należałoby się tedy zastanowić, czy nie powinno się pisać pęcznicy posunąć bliżej ku podzwrotnikowym regionom. Polarny pas lodowy posunie się niżej, na południe. Deszcze i susza będą występowały w innych porach roku, wiosna opóźni się znacznie. W ciągu ostatnich czterech lat można było zaobserwować stopniowo obniżenie temperatury przeciętnej na kuli ziemskiej. Jednym z bezpośrednich skutków, będzie bardzo deszczowy rok 1927. Temperatura Wielkiej Brytanii i Skandynawji obniży się przynajmniej o 5 stopni.

Wybitny amerykański meteorolog Janvrin Browne, którego przepowiednie pogody są ogromnie cenione ze względu na to, że prawie zawsze się sprawdzają, zapowiada ochłodzenie klimatu aż do roku 1930 — dopóki temperatury powierzchni oceanów nie przystosują się zupełnie do umniejszenia siły promieniowań słonecznych. Dziewięć dziesiątych tak obfitych obecnie opadów, pozostaje w związku z opadami idącymi z powierzchni mórz, niesionymi na kontynent wiatrami.

Profesor meteorologii i kierownik głównego biura meteorologicznego w Stanach Zjednoczonych, dr. W. Humphreys, jeden z najbardziej autorytatywnych ludzi w tym zakresie, zapowiada obniżenie przeciętnej temperatury od 1.8—3.5, co na dłuższy przeciąg czasu byłoby jednoznaczne z umiarkowaną epoką lodową.

# Prorok Jeremiasz

przewidział jazzband,

krótkie włosy u kobiet i układy w Waszyngtonie

Sensacyjne rewelacje na pewnym seansie spirytystycznym w Meaux, pod Paryżem

Jak wiadomo, grupa spirytystów angielskich bawi obecnie w Egipcie, aby tam, we wnętrzu piramid Cheopsa wywołać duchy faraonów. W programie leży również szansa na miejscu, gdzie według podania został ukamienowany prorok Jeremiasz, celem porozumienia się z jego duchem.

Nie czekając na rezultaty egipskich seansów, kilku spirytystów francuskich urządziło seans spirytystyczny w miasteczku Meaux, pod Paryżem, na którym udało im się wejść w „komunikację” z duchem proroka Jeremiasza. Na seansie widoczne były manifestacje ektoplazmy. Pytania i odpowiedzi stenografowano, a cały przebieg rozmowy ogłoszono według tego stenogramu wychodzący w Meaux tygodnik.

Oto przebieg seansu:

1-szy spir.: Jeremiaszu, czy to ty?

Głos Jer.: Tak, o co idzie?

1-szy spir.: Chcielibyśmy się dowiedzieć pewnych szczegółów o Nabuchodonozorze I...

Głos Jer.: To stare dzieje. To mnie wcale nie interesuje. Proroka obchodzi tylko przyszłość.

2-go spir.: A tak chcielibyśmy się dowiedzieć czegoś o Babylońcu.

Głos Jer.: Mogę wam powiedzieć o Paryżu, który nazywają nowożytnym Babylońcem.

1-szy spir.: Cóż ty możesz wiedzieć o dzisiejszym Paryżu, w głębi twego grobowca?

Głos Jer.: Wiem doskonale, co się u was dzieje, a interesuje mnie

to tem więcej, że wszystko to przepowiedziałem.

2-gi spir.: JAKO? Przepowiedziałeś wojnę światową, drożyznę i spadek franka?

Głos Jer.: I to, i wiele innych rzeczy. Nie znacie moich „Trenów”? Posłuchajcie: „Widzę najeżdżającego potężnego ludu, który spustoszy wasze wsi, zniszczy plony i winnice”.

3-ci spir.: To się tyczy Niemców?

Głos Jer.: A kogóżby? Słuchajcie dalej: „Jak długo będę widział mężów drżących i styszących trąby?”

1-szy spir.: Ale to mogłoby się tyczyć także charlestona i jazzbandu.

Głos Jer.: Każde proroctwo ma wielorakie znaczenie.

1-szy spir.: A jak przepowiedziałeś obecny kryzys pieniężny?

Głos Jer.: „Nasze mienie przeszło w inne ręce, a nasze domy do cudzoziemców”. Czyż Anglii i Amerykanie nie wykupują waszych will na Rivierze i zamków nad Loarą? Słuchajcie dalej moich proctów: „Zrabowali mnie i pożarli. Uczynili mnie, jako pusty statek. Napelnili brzuchy tem, co miałem najkosztowniejszego”. Czyż wasze bydło i jarzyny nie wędrują zagranicę, a wasz kraj nie pustoszeje?

2-go spir.: Nie ulega wątpliwości. A co mówiłeś o drożyznie?

Głos Jer.: Słuchajcie. „Kupowałem wodę do picia i drzewa do palenia. Wyciągnęliśmy rękę do Egiptu i do Assyrii, aby mieć za co kupić chleba”. Przez Egipt należy rozumieć Anglię i Amerykę, których nie było wówczas. Przepowiedziałem układ w Waszyngtonie. Słuchajcie: „Przez 62 lata będziecie zależni od narodów obcych”.

3-ci spir.: Przepraszam. Pamiętam dobrze tekst twoich proroctw. Jest tam wyraźnie napisane: przez 70 lat.

Głos Jer.: Tak, prawda, ale ktoś ci zaręczy, że Francja nie wzięła od Ameryki moratorium na 8 lat?

1-szy spir.: Prawda. Ale nie przepowiedziałeś wszystkiego, choćbyś dał nam na to, obecnych mód kobiecych.

Głos Jer.: I to przepowiedziałem. Słuchajcie: „Dzieją się na ziemi rzeczy, o których nie można słuchać bez najwyższego zdziwienia. Obetnijcie swoje włosy, córki Babylońcu!”

1-szy spir.: Masz słusność Jeremiaszu, przepowiedziałeś wszystko.

Takie były rewelacje Jeremiasza na seansie spirytystycznym w Meaux. Kto by w nie nie wierzył, nie będzie mógł w każdym razie zaprzeczyć, że redaktor tygodnika w owym mieście jest człowiekiem dowcipnym i umie doszukać się aktualności nawet w Trenach Jeremiaszowych z przed 3 tysięcy lat.

K. H.



Seans spirytystyczny w Meaux.

## Za symfonie Kwiatowe dziś będą rozdane nagrody

Dziś ostatni dzień pięknej wystawy kwiatowej w miejskiej galerji sztuki, która spotkała się z dużym uznaniem publiczności i prasy, dzięki sprawnej organizacji prezesa związku ogrodników p. Kaczorowskiego, udziałowi miejskich plantacji, oraz wybitnym wystawcom.

Dziś o godzinie 7-iej wieczorem odbędzie się po odczycie p. Kaczorowskiego ogłoszenie wyniku głosowania i rozdanie nagród hodowcom.

Od poniedziałku czynna będzie jedynie czytelnia czasopism artystycznych (sto egzemplarzy), oraz

audycje radjofonczne. W czwartek, o godzinie 5-iej po południu urzeczyściło vernissage otwarcia wystawy dzieł mistrzów polskich, wśród których znajdują się trzy dzieła J. Matejki, 28 Jacka Malczewskiego, 16 Tadeusza Ajdukiewicza oraz kapitałne dzieła Chełmońskiego, braci Gierzyńskich, Wojciecha Kossaka, J. Brandta, A. Grotgera, H. Siemiradzkiego, ogółem około 100 dzieł, które rozmieszczone będą na tle epokowych gobelinów i stylowych mebli. Nader cenna ta kolekcja stanowi własność p. A. Gutnajera z Warszawy.

## Ilu jest w Polsce lekarzy?

W państwie polskiem mamy około 8 tysięcy lekarzy, 2 tys. dentyстів, 2.350 felczerów i 6.500 akuserek.

Warszawa posiada lekarzy wolnopraktykujących 1.664 rządowych zaś 52.

Dla poszczególnych województw dane dotyczące lekarzy wyglądają w sposób następujący: woj. warszawskie — 291 (wolonopraktykujących), 27 (rządowych), województwo łódzkie — 572 (wp.), 18 (rz.), woj. kieleckie — 343 (wp.), 23 (rz.), woj. lubelskie — 301 (wp.), 25 (rz.), woj. białostockie — 236 (wp.) 22 (rz.), woj. wileńskie — 313 (wp.), 12 (rz.), woj. nowogródzkie — 84 (wp.) 13 (rz.), woj. poleskie — 125 (wp.), 15 (rz.), woj. wołyńskie —

106 (wp.) 13 (rz.), woj. poznańskie — 454 (wp.), 41 (rz.), pomorskie — 138 (wp.), 22 (rz.), krakowskie — 694 (wp.), 30 (rz.), łwowskie — 999 (wp.), 35 (rz.), tarnopolskie — 180 (wp.), 20 (rz.), stanisławowskie 239 (wp.), 20 (rz.), śląskie 288 (wp.) 15 (rządowych).

## Ile mamy faboru kolejowego

Tabor kolejowy P.K.P. w roku bieżącym znacznie się powiększył. Obecnie mamy w obiegu 5.204 parowozów, 139.000 wagonów towarowych własnych i 5.000 wypożyczonych oraz 10.098 wagonów osobowych.

## Na tropach zbrodni

Walka nauki z przestępstwem

Znany pisarz Conan Doyle utrwał w umysłach czytelników całego świata postać niezrównanego detektywa Sherlocka Holmesa. Niezwykła bystrość, dar kombinacji, wytrwałość i energia w spostrzeganiu na pozór mało znaczących znamion przestępstwa lub zbrodni, logiczne wiązanie fragmentarycznych epizodów i psychoanaliza przestępcy — oto zdolności, wobec których daremne są wykryty i łgarstwa winnego.

Nie jeden zeznaje dobrowolnie całą prawdę, czuje bowiem, że w walce z detektywem odniesie porażkę.

Takim detektywem jest „chemik sądowy”, uzbrojony w ściśle wyniki wiedzy nowoczesnej. Niewidoczna prawie kropelka krwi na cynglu rewolweru, mała rysa na łufie wystarczy by „Temida” wydała wyrok „winien”.

„Wiedza” na tropach zbrodni posługuje się w pierwszym rzędzie fotografją i to do stwierdzenia fałszerstw monet, dokumentów, banknotów i przy zastosowaniu chemji do stwierdzenia identyczności resztek sukna, włosów, różnorodnych śladów krwi, trucizn, nawet bakterji użytych do zamachów na życie.

Czem jest fotografia w wykry-

ciu deliktu fałszerstwa, objaśni fakt autentyczny.

Notariusz sporządził testament, ostatnie słowo musiało być zakończone kropką.

Gdy testament został podpisany uczynił fałszerz z punktu przecinek i dopisał kilka słów zmieniających wolę testatora.

Jakże to wykryć? To samo pióro i ten sam atrament został użyty i to bezpośrednio po kilku minutach.

I oto mikrografja okazała, w którym miejscu pióro dotknęło kropki, aby uczynić z niej przecinek, wykazała, że przy położeniu kropki pióro miało inną ilość atramentu niż przy przedłużeniu jej w przecinek i inne znamiona, które dowiodły fałszerstwa, a więc winy.

Podobnie jest i z zatarciem pisma! W średnich wiekach wycierano na pergaminach pogańskie teksty i na odczyszczonej w ten sposób karcie pisano nabożne sentencje lub pieśni kościelne. Takie, jak je zowią „palimpsesty” mogą być dziś doskonale rekonstruowane i w obecnych czasach wykryto zabytki piśmiennicze, które zdawały się być zagubione, zabytki piśmiennicze starych klasyków.

Chemja sądowa wykrywa pod mikroskopem ślady ołówka lub pióra najdrobniejsze szczegóły fałszerstwa. Zbrodniarz raduje się z udanego fałszerstwa i być może używa swobodnie wywczasu w

posiadaniu obfitego łupu, podczas gdy chemik sądowy w swem laboratorium prowadzi mozolne śledztwo przy stosowaniu całego arsenału ściśle nauki i wiedzy.

I nagle przestępca dowiaduje się, że wytropiono to wszystko, o czem sądził, że na zawsze pozosta nie tajemnicą. Dowiaduje się nawet więcej, niż sam wiedział. Powiada mu się, jakiego numeru używał ołówka, czy wywabił pismo gumą, czy ostrzem, czy odczynnikami, gdzie kupił atrament, jak sze roki był koniec pióra, przedkła się szereg fotogr. stwierdzających wyniki i okazuje się jako „corpus delicti” to samo pióro.

Rozpoznano np., że pióro z prawej strony było bardziej zużyte niż z lewej.

Zdarzają się zbrodnie morderstwa, będące zagadką dla najtęższych detektywów, niepodobną stwierdzić winę poszlakowanego i tu wkracza przenikliwie śledztwo chemika sądowego. — Był taki wypadek: morderca np. doskonale upozorował samobójstwo denata. Poszlakowany twierdzi, iż chcąc przeskodzić właśnie samobójstwu sam zranił się przy tem i omazał krwią.

Słynny chemik sądowy dr. Joserich i tu wskazał jak ma iść śledztwo.

Gdy kropla krwi spada pionowo na powierzchnię, zachowuje kształt okrągły, gdy pada skośnie forma się wydłuża, a nawet roz-

pryskuje. Oto fakt z protokółów sądowych:

Właściciel dóbr, udaje się w powozie z przyjacielem na polowanie; po kilku godzinach wracają w pędzie konie, wlokąc za sobą potargane zaprzęgi i przewrócony powóz. Służba udaje się na poszukiwanie i znajduje rannego przyjaciela i zabitego właściciela powozu. Ranny, gdy przyszedł do siebie opowiada, iż konie spłoszone wyrzuciły ich z powozu, a gdy właściciel usiłował je wstrzymać, otrzymał uderzenie kopytem w głowę i padł bez życia.

Nieszczęśliwy wypadek! — miesiące mijają; rozchodzą się wieści i podejrzenia, że prawdopodobnie przyjaciel zamordował właściciela, gdyż z żoną tegoż był w bliskich stosunkach.

Zarządzono śledztwo... bez rezultatu. Chemik sądowy bada ponownie powóz jak najskrupulatniej i dostrzeżę plamkę wielkości główki od szpilki w kształcie wytrysku. Plama zostaje fotografowana, chemicznie stwierdza się, iż pochodzi z krwi ludzkiej. Wielkość, kształt i kierunek plamki: od staniającego przebiegu morderstwa.

Wzwanemu przez sąd powiada się, iż stojącego przy przednim kole właściciela ogłuszył uderzeniem w głowę, a gdy ten padł zadawał ciosy aż do uśmiercenia. — Zaskoczony niespodzianie dokładnym opisem przebiegu zbrodni, poszlakowany przyznał się: spra-

wiedliwości stało się zadość.

Nader interesujący jest dział chemji, dotyczący wykrywania otruc i rodzajów trucizny. Czasy osławionych trucicieli, którym nie można było dowieść winy, gdyż trucizny nie zdołano stwierdzić, minęły bezpowrotnie. Chemja sądowa ratuje niewinnie osądzonych a wskazuje winnych. Straszliwa trucizna minionych stuleci była „aqua tofana” wynalazek „Theofanji del Adamo” w Sycylii w roku 1863 — którą ukarano śmiercią.

Wykazanie w ciele mineralnych trucizn było podówczas jeszcze niepewne, a nawet niemożliwe, to też otrucia były masowe i czasy „Borgiów” obfitują w tragedje trucicielskie.

Dziś wiemy, że ta trucizna najstraszliwsza, bo niesprawdzalna była połączeniem chemicznym arsenowem, preparatem z arsenu antymonu i ołowiu.

Najmniejsza ilość, ślad jakiegokolwiek trucizny w ciele ofiary może być dziś jak najpewniej stwierdzony i to nawet po dziesiątkach lat.

Wspaniały smach wiedzy chemicznej, wnikającej w tajemne, zagadkowe własności ciał i ich składu, to nie tylko fundament wszechstronnego rozkwitu „przemysłów” rozlicznych, różnorodnych „rodzów” w codziennego zapotrzebowania, ale służy i wymiarowi „prawiedliw” w nowożytnym społeczeństwie.





## Najmodniejsze uczesania Kobiace

Włosy stają się coraz dłuższe, fryzura coraz obfitsza

## Nosimy moc pereł naturalnie... fałszywych



Nosimy perły. W uszach. Okrągłe, podługne, gruszkowate, wiszące na długim łańcuszku, lub też wsrubowane ciasno w konchę uszną. Nosimy perły na szyi długie łańcuszki, okręcone dookoła szyi trzykrotnie, lub też puszczone luźno, niedbale, zwieszające się prawie do kolan. Nosimy krótkie naszyjniki z olbrzymich pereł, ciasno oblegające szyję, nosimy bransolety z pereł owiniętych wielokrotnie dookoła ramienia. Kapełuszki nasze są spięte szpilkami, których główki tworzą wielkie perły i t. d.

Ale nie przerażajcie się, panowie mężowie, te perły nie nadwyręzą waszego budżetu, bowiem są one uczciwie i otwarcie — fałszywe. Minęły dawne czasy, kiedy nasze matki próbowały czasem dyskretnie i wstydliwie przemycić wśród pięknych rodzinnych klejnotów

sznurek sztucznych pereł, nabyty za drogie pieniądze w Paryżu. Kto wie, może z dwojga złego wolałyby się przyznać do tego, że ich bujne sploty są przypiętym postiche'em, niż do tego, że ich wspaniałe perły są kosztowną i artystyczną, ale bądź co bądź, imitacją. Żyjemy w czasach bezwzględnej szczerości, mówimy o wszystkim; postiche'e są nam niepotrzebne, bo i własnych włosów było nam za wiele, nasze perły nie roszczą ani na chwilę pretensji, by je brano za prawdziwe. Pani Zula demonstruje z dumą śliczny sznur pereł, nabyty za pięćdziesiąt złotych; nie obawiają się one ani gorąca, ani wody z mydłem, niestety, niezatarte skazy zostawia na nich każda kropla alkoholu. Pani Ira przywiozła sobie z Paryża jeszcze piękniejsze perły i raptem za pięćdziesiąt franków. Bo

z Paryża. Pani Ninka kupiła sobie najwinnie ładne perły za dwadzieścia pięć złotych, ale cóż — w pierwszy upalny dzień stopiły się na jej ślicznej szyjce, zrobiły się chropowate i matowe. Oto co znaczy leczenie na tandetę. Trudno przecież nie wkładać pereł w gorące dni letnie, kiedy nigdy perły nie odbijają tak pięknie, jak na złotej, opalanej skórze. Perły są zawsze i wszędzie „de prise". Zarówno przy sportowej sukience z jumperem, przy surowym angielskim smokingu, jak i przy olśniewającej „wieczorowej" toalecie. Naogół przyjęta jest zasada, że się na dzień nosi naszyjnik krótki, lub długi okręca się parokrotnie naokoło szyi. Na wieczór puszcza się go luźno z przodu, lub związany w węzeł na plecach — ten ostatni sposób bardzo pięknie wygląda przy dekolcie.

Popularność sztucznych pereł jest we Francji tak wielka, że jedna z firm mogła sobie pozwolić na szalony zbytek nabycia dla reklamy usług autentycznej wielkiej księżny rosyjskiej (la grande duchesse Boris de Russie). Olbrzymia fotografia tej naprawdę królewsko pięknej kobiety figuruje na reklamie we wszystkich ilustracjach; łaskawy uśmiech i własnoreczny podpis stwierdzają niezbicie, że jej wysokość już nie jest w możności odróżnić swych własnych klejnotów od doskonałej imitacji. Oczywiście tak reklamowane imitacje muszą odpowiednio kosztować.

## Ile kosztują środki upiększające?

Ministerstwo handlu w St. Zjednoczonych przeprowadziło ankietę statystyczną, która stwierdziła, że w r. 1925 amerykański użytkownik użył na środki upiększające i różne sposoby spotęgowania wdzięków swoich 30 milionów dolarów. Nadto stwierdzono, że przeciętnie biorąc, każda kobieta wydała w roku sprawozdawczym na różne środki upiększające trzy razy tyle, co na

chleb powszedni. Gdyby fundusze na upiększenie wydawane, przekazane były na cele społeczne, to, zdaniem ekspertów amerykańskich, można by rozwiązać znaczny procent kwestii społecznych w Europie, albo też suma ogólna wystarczyłaby na pokrycie rocznego budżetu kilku większych państw europejskich.

## Jak podróżuje prawdziwa elegantka?

## Co usłyszymy dziś przez radio

Program na niedzielę, 12 września.  
**WARSZAWA, hala 480 m.**: Godz. 17.00—17.25 Odczyt z działu „Rolnictwo" p. t. „Granice plenności ziemiopłodów, a racjonalne nawożenie", wygłosi p. Szczepny-Miklaszewski; godz. 17.30—18.00 Koncert popołudniowy; godzina 18.00—18.55 Program dla dzieci; godz. 19.00—19.25 Odczyt z działu „Podróże i przygody" p. t. „W odwiedzinach u kacyka" (pobyt wśród Indian z plemienia Kaiagne Paragwaj), wygłosi por. Mieczysław Łepecki; godz. 19.00—19.55 Odczyt z działu „Literatura ojczysta" p. t. „Prometeusz z Bogiem pogodzony" (Jan Kasprzowicz), wygłosi p. dr. Zofia Niemojewska-Gruszczyńska — wyjątki z dzieł poety odczytują p.p. Mira Łaniewska i Alojzy Kaszyn; godz. 20.00—20.15 Rozmaitości; godz. 20.30—22.00 Koncert wieczorny.  
 Część I-sza. 1. Wallace — uw. Mariłana, wykona orkiestra P. R. pod dyr. p. Jana Dworakowskiego. 2. Moniuszko — arja z op. „Halka", odp. p. Janina Orłowska. 3. Schweiner — potp. od Gluka do Wagnera, wyk. orkiestra.  
 Część II-ga. 4. Ochs — „Z lotu

ptaka" temat z warcjami w stylu różnych kompozytorów, wyk. orkiestra. 5. a) Niewiadomski — Indele Mendele, b) Niewiadomski — „Maki", odśpiewa p. Janina Orłowska. 6. a) Strauss Oskar piosenka z operetki „Czar miłości", b) Wachs Paul — Patrol hiszpański, wykona orkiestra.

**BERLİN, hala 504 m.**: Godz. 9.00 Poranek świąteczny. Koncert muzyki kościelnej; godz. 11.30 — 12.50 Orkiestra smyczkowa; godz. 13.10—14.10 Koncert popołudniowy; godz. 16.30—18.00 Koncert orkiestry dętej; godz. 21.00 Koncert rozmaitości; godz. 22.30—24.00 Muzyka taneczna.

**LIPSK, hala 452 m.**: Godz. 8.30—1.00 Koncert na organach z kościoła uniwersyteckiego; godz. 12.00—1.00 Koncert recytacji ilustrowanych przez muzykę; godzina 19.45 Muzyka taneczna.

**PARYŻ, hala 1750 m.**: Godz. 12.45 Koncert orkiestry Gayina; godz. 20.30 Muzyka taneczna.

**RZYM, hala 425 m.**: Godz. 20.30 Muzyka religijna, wokalna i instrumentalna; godz. 21.10 Wyjątki z opery „La Fanciulla del West" przez G. Puccini.

## Ze szkoły plastyki i rytmiki St. Paszkówny

Jak już podawaliśmy, wyżej wymieniona szkoła została przeniesiona do własnego budynku w ogrodzie przy ulicy Gdańskiej Nr. 94 (boczne wejście z ulicy Andrzeja). Lekcje, jak w ubiegłych latach, rozpoczynają się w pierwszych dniach września, w tym roku 8-go. By dać możność przydzielenia każdej uczennicy do odpowiadającej jej wiekiem i umiejętnością klasy, szkoła dzieli swe uczennice na 7 grup, przy czym liczba uczennic w jednej klasie nie może przewyższać 20-tu. Takim podziałem na 4 grupy samych dzieci jest bardzo dla nich korzystny, gdyż wiadoma jest różnica inteligencji pomiędzy dziećmi chociażby tylko o 2 lata starszemi od siebie.

uczenie; do I-szej zostają przydzielone uczennice początkujące, do II-ej — najbardziej zaawansowane, do III-ej — najbardziej zaawansowane, które najczęściej już same wykładają w maleńkich kompletach.

Prócz tych 7-miu klas zostaje otworzona jeszcze jedna specjalnie dla panów. Poważny charakter szkoły i pochlebna opinia publiczności, uczęszczającej na doroczne popisy szkoły w teatrze miejskim, zapewniły szkole szybki rozwój, tem większy w tym roku z powodu obszerniejszego i higieniczniejszego lokalu.

Zapisy do szkoły przyjmuje się codziennie od godziny 5—7 wiecz. w lokalu własnym. Panowie zapisywać się mogą jedynie w środy i soboty.



## Akcesoria podróżne wytwornei damy



ZAMIAST FELJETONU

Kto jest bardziej wstydlivy?

Mężczyzna czy kobieta?

Jedno z najpoczytniejszych pism francuskich „Candide” zwróciło się ostatnio do przedstawicieli nauki i sztuki z pytaniem: Kto jest bardziej wstydlivy — mężczyzna czy kobieta?

Król śmiechu, ulubiony humorysta Courteline odpowiada na pytanie krótko i stanowczo: „Bezsprzecznie mężczyzna! Kobieta nie zna prawie uczucia wstydlivosti. Mamy się na to uskarżać? — Byłoby to często z naszej strony wielką niewdzięcznością”.

Wybitny krytyk Paul Souday dowodzi: „Wstydlivosc jest wynalazkiem mężczyzny, który kobieta oddawna przyswoiła sobie, gdyż oceniła jego znaczenie w walce płci; wstydlivosc jest dla kobiety albo środkiem podobania się, albo też wykrętnym pretekstem — w obydwóch wypadkach niezem innym, jak kobiecą chytrnością”.

Gwiazda kabaretu paryskiego, niezrównana Mistinguette, wypowiada natomiast zdanie wręcz odmiennie: „Wstydlivosc jest właściwością kobiety”.

Słynny malarz Van Dongen rozstrzyga kwestję ogólnie, pozostawiając ją ostatecznie bez rozwiązania: „Kto wstydlivy? — Brzydsze z dwojga” i wnet dodaje: „Niekoniecznie musi to być mężczyzna”.

Drugi zaś przedstawiciel sztuki plastycznej Roubille mówi: „Tylko mężczyzna jest wstydlivy. Pamiętaj, jakimi — dwudziestu mężczyzn — byli zmieszani, gdyśmy przy poborze stanęli nady przed majorem. Podczas kiedy na każdym balu więcej, niż dwadzieścia pań z towarzystwa zupełnie obnażonych spaceruje na sali bez najbliższego zatenowania. A na ulicy? Prawda, że harmonijna swoboda kobiety współczesnej jest ładniejsza od dawnego skrupowania, nigdy jednak kobieta nie rozdawała tak siebie, jak dzisiaj. My na tem wygrzywamy, one tracą. Czyż bowiem ciekawosc nie jest formą pożądania? Oczywiście, najmniej wstydlive są kobiety najlepiej zbudowane. Kobiety pod tym względem przez los skrzywdzone, starają się ukryć — ile się da — swe upodobańcze”.

Pogląd p. Melexisa, redaktora „Ewy”, przeczy poprzedniemu; według niego najłatwiej zatracają wstydlivosc kobiety najbrzydsze. Inaczej u mężczyzn: wstydlivosc mężczyzny jest w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do jego urody.

Ceniona autorka Gyp (księżna de Martel), starszka dobiegająca do osiemdziesiątki stwierdza: „Ongi — może kobieta, obecnie — napewno mężczyzna”.

Marcel Prevost, subtelny znawca duszy ludzkiej, precyzyjnie: „Kobieta — przed, mężczyzna — po”.

Binet Valmer formuluje prawo: „Wstydlivosc maleje wraz z pięknością. Ponieważ kobiety uważane są — słusznie czy niesłusznie — za piękną, więc...” Wniosek jest aż nazbyt łatwy.

Adwokatka p. Lucylla Tynaire-Gre-naudier omija bezpośrednie wypowiedzenie się z charakterystyczną zwięzłością: „Podzielić wstydlivosc między mężczyznę i kobietę? — Ach, pozostało wszak do podziału tak mało!”

Kierowniczka artystycznej pracowni krawieckiej, czarodziejka mód, p. Jenny śmieje się serdecznie: „Kto jest bardziej wstydlivy? — Naturalnie, że mężczyzna, bo on to przecie, podniecając kobietę do najśmielszych wyryków, stopniowo doprowadza ją do tego, iż wyzbyła się całkowicie wstydlivosti. Teraz, gdy kobieta ma już tak mało do ukrycia, on zaś do pożądania, niezawodnie tęskni za tem, co sam doszczętnie zniszczył”.

Wreszcie poważny chirurg, profesor Lecene, oświadcza: „Bez wątpienia mężczyzna, jest on bowiem bardziej daleki od zwierzęcości”.

Na piętnaście zatem głosów jeden tylko, jeden jedyny głos Mistinguette, przynajmniej kobiecie przewagę we wstydlivosti. Sc.

Nauczyciel Tańca WITOLD LIPiNSKI POWROCIŁ I PRZYJMUJE ZAPISY NA LEKCJE Ewangelicka Nr. 17 m. 4.

Prof. F. R. Halpern powrócił. Zapisy na lekcje gry fortepianowej od 2-4. Sienkiewicza 20. 4745-3

Kat b. więźniów politycznych

renegat i wierny sługa carski — polskim emerytem

Od stowarzyszenia byłych więźniów politycznych otrzymaliśmy następujący list, który zamieszczamy na odpowiedzialność autorów.

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie prosimy o umieszczenie w poczytnym Jego piśmie następującego komunikatu byłych katorżan z więzienia ciężkiego w Tobolsku.

Niżej podpisani, zamieszkali w Łodzi b. katorżnicy więzienia w Tobolsku niemile zdziwieni zostali obecnością w pobliżu Łodzi, b. inspektora więzienia katorżniczego w Tobolsku, pułkownika Henryka Hryniewskiego zamieszkałego obecnie w Rudzie Pabjanickiej w pałacu p. R. Resigera i odgrywającego rolę patrioty polskiego w całej tej okolicy.

Charakterystykę osoby p. Hryniewskiego, b. kata więźniów politycznych w Tobolsku i rolę jaką odgrywał on w Syberji, obecnie (o zgrozo!) otrzymujący emeryturę od państwa polskiego, podać do wiadomości publicznej jest naszym obowiązkiem, a mamy nadzieję, iż wszyscy b. katorżanie więzień syberyjskich, którzy mieli możność poznać działalność Hryniewskiego, a mieszkający poza Łodzią, zgłoszą swój protest do stowarzyszenia b. więźniów politycznych w Łodzi i potwierdzą, oraz uzupełnią nasze zarzuty.

Kilka przykładów działalności Hryniewskiego:

W roku 1910 naczelnik więzienia w Tobolsku Diemientjew, w znowie z ówczesnym inspektorem katorgi, Hryniewskim, fikcyjnie w III korpusie więziennym uczynili podkop, aby upozorować chęć ucieczki więźniów.

Jako karę (chodźło o możność napisania raportów) inspektor Hryniewski nakazał 28 więźniom politycznych wysiec różgami po 99 batów.

Wśród niżej podpisanych są ofiary Hryniewskiego, które odpowiedowały niezasłużoną karę ciężką chorobą i szpitalem.

P. Hryniewski otrzymał za wykrycie sprowokowanego przez siebie podkopu medal z Petersburga.

Gdy cała prasa liberalna Syberji głośno zaczęła domagać się śledztwa i ukroczenia samowoli kata Hryniewskiego, władza wiezienna, nie chcąc dopuścić do śledztwa i ekspertyzy inżynierów, przyznała się, iż podkopu nie było, a cała ta sprawa polegała na omyłkowym przyjęciu części muru, gdzie dawniej była wentylacja, — za wybitcie podkopu.

W roku 1911 wymyślono nową prowokację: chciano się pozbyć

(wystrelić) więźniów politycznych i w tym celu uplanowała władza wiezienna ucieczkę zbrojną, a mianowicie: w czasie pracy więziennej katorżan na podwórzu więziennym, służba wiezienna porzuciła naboje karabinowe za piece, pod deski stołów, a nawet w chleb więźniów powkładano naboje. Pomysł szatański Hryniewskiego polegał na tem, aby, gdy w piecu napala, wybuchła podrzuciona tam bomba i naboje, a wówczas wobec strażników nadbiegających dozorczy więzienni, rozpoczną strzelaninę i cały III korpus polityczny więźniów byłby wybitv.

Więźniowie niżej podpisani instynktem przeczuili nieszczerść, jakie miało ich spotkać, wykryli całą prowokację i urządzili głośny protest. Wówczas cała zgraja slugusów carskich wraz z inspektorem Hryniewskim na czele rzuciła się na bezbronnych więźniów, bijąc ich różgami i zamykając wszystkich do ciemnych ławców.

W ten oto sposób zdobywał sobie inspektor Hryniewski medale waleczności, z którym stałe paradował; między innymi posiadał Hryniewski najwyższą nagrodę za uśmierzenie buntów więźniów politycznych.

Moglibyśmy wiele podać przykładów.

A jeszcze wkońcu jeden z obrazków, jak zachowywał się inspektor Hryniewski w stosunku do polaków.

W roku 1910 niżej podpisani zwrócili się do Hryniewskiego o zezwolenie pisywania listów do ro-

dzin do Polski w języku polskim. — Na to szorstko odpowiedział inspektor, aby na przyszłość z takimi głupimi sprawami nie zwracać się do niego, on nie zna żadnej innej narodowości oprócz rosyjskiej.

Jeden z niżej podpisanych prze-siedział wiele miesięcy w ciemnicy, gdy na żądanie Hryniewskiego nie chciał się modlić za cara.

A starszkowi księdzu — powstańcowi Hryniewski zabronił się widywać z więźniami-polakami, gdy dowiedział się, iż ksiądz, starzec osiemdziesięcioletni, przynosił więźniom wiadomości z wolności.

Dzisiaj p. Hryniewski paradował w uniformie emerytowanego oficera polskiego i otrzymuje 400 złotych miesięcznie emerytury z kasy skarbowej.

Inspektor więzienia katorżniczego, pułkownik carski, człowiek, który znęcał się nad więźniami politycznymi, który godność człowieka hańbił, jak mógł i gdzie mógł, obecnie w spokoju udaje bogoojczyźnianego i siedzi po zaszczyty obywatelskie.

Cóż na to opinia publiczna? — Gdzie pozostaje „sanacja moralna”? Racz przyjać Szan. Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania.

St. Martynowski, A. Szymański, K. Woźniak.

Zgodność powyższego potwierdza

Stowarzyszenie b. więźniów politycznych, oddział w Łodzi, Prezes: St. Nowakowski, Sekretarz: J. Lipski.

Jeszcze można zapisywać dzieci

do miejskich szkół powszechnych

Wydział oświaty i kultury podaje do wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia inspektora szkolnego na m. Łódź — w dniu 13 i 14 b. m. odbędą się dodatkowe zapisy do wszystkich klas miejskich szkół powszechnych. — Zapisy odbywać się będą we wszystkich szkołach od godziny 9-ej rano do 1-ej po południu.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, niedziela, dwa przedstawienia: o godz. 3 min. 30 pierwsze w sezonie przedstawienie popołudniowe po cenach popularnych, na którym ukaże się komedia Zygmunta Przybylskiego „WICEK I WACEK” z J. Woskowskim i T. Krotkiem w rolach tytułowych.

Wieczorem po raz ostatni przed zejściem zupełnym z afisza „NIEDOJRZAŁY OWOC” z Stefanją Jarkowską, P. Relewicz-Ziemińską, J. Biellezem, T. Krotkiem w rolach głównych.

Jutro, poniedziałek, przedstawienie zawieszono.

We wtorek 11-go b. m. 33-cia premiera sezonu — komedia z życia filmowego w 3-ach aktach M. Lengyel'a „BITWA POD WATERLOO”. Pierwszy występ Janiny Morskiej i Michała Zająca.

„BITWA POD WATERLOO” W TEATRZE MIEJSKIM.

We wtorek, dnia 14 b. m., to jest pojutrze występuje teatr miejski z premierą głośnej na scenach zagranicznych, granej z wielkim powodzeniem na wszystkich scenach Rzeczypospolitej krotkochwili filmowej w 3-ach aktach Melchiora Lengyel'a w przekładzie Zuzanny Rabkiewicz p. t. „BITWA POD WATERLOO”, z której próby pod kierunkiem reżyserskim Michała Zająca dobiegają końca.

Sztuka ta obfitująca w doskonałe sceny z życia businessmenów i aktorów filmowych zapowiada się bardzo interesująco.

Obsada pierwszorzędną. W głównych rolach: Janina Morska, Halina Lapińska, Tadeusz Krotke, Stanisław Grolicki, Stanisław Janowski, Jan Mroziński i Michał Zięca. Nowe dekoracje pędzla Mackiewiczza.

TEATR POPULARNY.

„DWIE MOCE” cieszą się nadal niebywałym powodzeniem. Klasyyczny dramat Glińskiego wprowadza widza w swoiste piękny nastrój starej piastowej Polski, ukazując na tle tragicznego konfliktu między wielkim Bolesławem Śmiałym, a biskupem krakowskim Stanisławem Szczepanowskim — szereg pięknych momentów patriotycznych, nawet i dziś aktualnych.

Dzisiaj w niedzielę popołudniu i wieczorem „DWIE MOCE” — po raz dziesiąty i jedenasty. Udział w sztuce bierze cały zespół z pp. Bromowską, Brandtówną, Wernisówną, Pilarskim, Bieleckim, Puchalskim, Trzywdar-Rakowskim, Urbańskim, Gałęckim i in. na czele.

Najbliższą premierą obecnego sezonu będzie „Czerwona maska”, krotkochwila ze śpiewami i tańcami.

FELIKS DZIERŻYŃSKI

W czwartek, dnia 16 września r. b. o godzinie 8-ej wieczorem w sali Filharmonii wygłosi wykład na powyższy temat wybitny publicysta i redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszowski.

Prelegent m. in. mówił będzie: kim był Dzierżyński, o działalności Dzierżyńskiego w S.D.K.P. i L., o roli jego podczas rewolucji rosyjskiej, o sytuacji aowietów po śmierci Dzierżyńskiego i t. d.

Bilety już można nabywać w kasie Filharmonii i w biurze dzienników „Promień”, Piotrkowska Nr. 81, po cenach zwykłych.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej) Dojazd tramwajem 6 i 10.

Od wtorku d. 7 do 14 września r. b. Dla dorosłych: „VERITAS VINCI” (Prawda zwycięża).

Trylogia dramatyczna w 8 akt. z prolog.

Następny program „KOENIGSMARK”

Dla młodzieży: NAJNOWSZE PRZYGODY

„TARZANA WŚRÓD MŁÓD” (Wyprawa po skarby Oparu)

Ostatnie 2 serie dramatu, podług powieści Edgara Rice Burroughsa. W roli Tajzana Elmo Lincoln!

„Nieście oświaty kaganiec”

Miejskie szkoły wieczorne dla dorosłych

Wzorem lat ubiegłych wydział oświaty i kultury prowadzić będzie również w bieżącym roku szkolnym szkoły wieczorowe następujących typów:

- A. Szkoły zawodowe dokształcające dla młodzieży pracującej w rzemiośle, przemyśle i handlu; B. Szkoły uzupełniające dla chcących dopełnić swoje wiadomości elementarne z języka polskiego i matematyki; C. Szkoły powszechne wieczorowe według planów szkół powszechnych dziennych dla tych którzy, będąc w wieku pozaszkolnym, pragną zdobyć świadectwo z ukończenia VII klas szkoły powszechnej.

D. Kursy dla dorosłych.

Zapisy do wieczornych szkół zawodowych są już w toku. Do szkół uzupełniających i do szkół wieczornych powszechnych, jak i na kursa dla dorosłych zapisy odbywać się będą w dniach 13, 14 i 15 września r. b. według poniżej wskazanych adresów.

Kto chce się uczyć, kto chce uzupełnić swe wykształcenie, kto chce mieć ukończoną szkołę powszechną, winien zapisać się do jednej z wyżej wymienionych szkół. Nie należy zaniedbywać sposobności kształcenia się bacząc na to, że na naukę nigdy nie jest za późno.

Helenów Dziś, o godz. 11.30 przed poł. PORANEK MUZYCZNY

Eliza Kernbaumowa udziela lekcji gry fortepianowej Piotrkowska 85 od 2-4-ej. Jedwabna Manufaktura Bernard Dobrzyński S-cy Piotrkowska 10 poleca w wielkim wyborze wszelkie jedwabie po cenach najniższych



## Wiadomości bieżące

### Ojcowie miasta

w czwartek rozpoczynają obrady

Szesnaste (VI sesji) posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek dnia 16-go września 1926 roku, o godzinie 19.30 punktualnie, w sali posiedzeń rady miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 16.

### W szafkach i pod szkłem

sprzedaje się pieczywo na rynekach

Wobec dokonywanych przez komisję sanitarną oględzin miejsc sprzedaży pieczywa na rynekach łódzkich VII dozór sanitarny zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, iż obecnie na rynku Leonardta stała sprzedaż pieczywa odbywa się na urzędzonych straganach, zaopatrzonych w półki oraz oszkłone szafki, przeznaczone dla białego pieczywa. W dni targowe, w znacznej mierze sprzedaż pieczywa, odbywa się na specjalnie urzędzonych wozach z szafkami.

### Rowerzyści, bacznosc!

14 b. m. musicie dowiedzieć, za umiecie jeździć

Biuro wojskowo-policyjne magistratu m. Łodzi przypomina wszystkim rowerzystom, iż w dniu 14 b. m. od godziny 1-ej do 3-ej popołudniu odbędzie się ostatnie w tym roku posiedzenie komisji egzaminacyjnej dla rowerzystów.

Wobec tego wszyscy ci, którzy jeszcze nie podlegają egzaminowi winni w tym dniu zgłosić się na plac towarzystwa „Union“ (Przejazd Nr. 7).

### Łódź na ekranie w Holandji

Na targach w Utrechcie budzi duże zainteresowanie holenderskiej publiczności wyświetlany tam film, ilustrujący życie polskie. Film obejmuje: Puławy, Zakopane, Łódź, „Widzewska Manufaktura“, myszowska papiernię, fabrykę Piaseckiego w Krakowie, polskie kopalnie skarbów na G. Śląsku, zakłady monopolu tytoniowego i spirytusowego. Film ten wykonała „Polska agencja kino-filmowa“ przy wytwórni „Falanga“ w Warszawie w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych i ekspansją gospodarczą.

### Bacznosc, marynarze rezerwy!

Sekretariat związku marynarzy rezerwy wznowił swe czynności w lokalu podoficerów rezerwy w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 3-5 w godzinach wieczorowych od 18-ej do 21-ej.

Wszyscy członkowie, którzy zostali zarejestrowani, a nie składali jeszcze deklaracji, winni się zgłosić celem załatwienia spraw formalnych oraz rejestracji ich na posady.

### Życie organizacyjne

#### WIECZORY KLUBOWE U HANDLOWCÓW POLSKICH.

W dniu 15 b. m. w środę, handlowcy polscy (Piotrkowska Nr. 108) urządzają pierwszy w tym sezonie wieczór klubowy. Podobne wieczory klubowe odbywać się będą w każdą środę.

#### KURSY JEZYKOWE U HANDLOWCÓW POLSKICH.

Przy związku zawodowym handlowców polskich (Piotrkowska 108) otwarte zostaną wieczorowe kursy językowe. Wykładane będą języki: francuski, angielski i niemiecki.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat związku codziennie w godz. 6 - 8 wieczorem.

#### CIĄGIENIE LOTERJI.

W niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 10-ej rano odbędzie się w lokalu związku zawodowego handlowców polskich (Piotrkowska 108) ciągnięcie loterii fantowej na rzecz komitetu bezrobotnych pracowników umysłowych przy związku zawodowym handlowców polskich w Łodzi.

Dnia 10 września r. b. rozstał się z tym światem nasz współpracownik

B. P.  
**MIECZYSLAW JACOBI**

Pamięć o Nim zawsze nam drogą będzie

Zarząd  
Sp. Akc. „Setalana“.

Dnia 10 września r. b. rozstał się z tym światem nasz długoletni współtowarzysz pracy

B. P.  
**MIECZYSLAW JACOBI**

W zmarłym tracimy zacnego i szlachetnego kolege; o którym pamięć zachowamy na zawsze

Koledzy  
Sp. Akc. „Setalana“.

## W służbie Marsa

### Zebrania kontrolne szeregowych rezerwy

W najbliższych tygodniach odbędą się zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A, C i C jeden) roczników: 1898, 1894, 1893, 1892, 1891 oraz tych z roczników 1890, 1895, 1896, 1897, 1901, którzy nie stawili się do zebrań kontrolnych w r. 1925 i tych szeregowych rezerwy roczników 1899 i 1900, którzy w latach 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do zebrań kontrolnych, a zamieszkałych na terenie m. Łodzi.

Zebrania te odbędą się wedle następującego planu stawiennictwa:

Rocznik 1890 w lokalu komisji nr. 1, ul. Konstancyńska nr. 81 (koszary 10 p. K. a. p.): 19 listopada 1926 roku o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, I, J; 20 listopada — K, L, M, N; 22 listopada — O, P, R, S, T, U, W, Z.

Rocznik 1891 w lokalu komisji nr. 1 (j. w.): 15 października 1926 roku o nazwiskach na litery A, E; 16.X — Ba do Bk; 18.X — Bi do Bp; 19.X — C, I, Ł; 20.X — D; 21.X — F; 22.X — Ga do Gn; 23.X — Go do Gz; 25.X — Ch, H; 26.X — J; 27.X — Ka do Kd; 28.X — Ke do Kn; 29.X — Ko do Kp; 30.X — Kp, do Kz; 2 listopada 1926 roku — L; 3.XI — Ma do Md; 4.XI — Mi do Mz; 5.XI — N, O; 6.XI — Pa do Ph; 8.XI — Pi do Pz; 9.XI — Ra do Rn; 10.XI — Ro do Rh; 11.XI — Sa do Sn; 12.XI — So do Sz; 13.XI — S; 15.XI — T, U; 16.XI — Wa do Wd; 17.XI — We do Wk; 18.XI — Z.

Rocznik 1892 w lokalu komisji nr. 2, ul. Konstancyńska nr. 81 (koszary 10 p. K. a. p.): 15 października 1926 roku o nazwiskach na litery A, E; 16.X — Ba do Bk; 18.X — Bi do Bp; 19.X — C, I, Ł; 20.X — D; 21.X — F; 22.X — Ga do Gn; 23.X — Go do Gz; 25.X — Ch, H; 26.X — J; 27.X — Ka do Kd; 28.X — Ke do Kn; 29.X — Ko do Kp; 30.X — Kp do Kz; 2 listopada 1926 roku — L; 3.XI — Ma do Md; 4.XI — Me do Mz; 5.XI — N, O; 6.XI — Pa do Ph; 8.XI — Pi do Pz; 9.XI — Ra do Rn; 10.XI — Ro do Rh; 11.XI — Sa do Sn; 12.XI — So do Sz; 13.XI — S; 15.XI — T, U; 16.XI — Wa do Wd; 17.XI — We do Wk; 18.XI — Z.

Rocznik 1893, w lokalu komisji nr. 3, ul. Leszno 9 (koszary 28 p.

S. K.): 15 października 1926 roku o nazwiskach na litery A, E; 16.X — Ba do Bk; 18.X — Be do Bz; 19.X — C, I; 20.X — D; 21.X — F; 22.X — Ga do Gn; 23.X — Go do Gz; 25.X — Ch, H; 26.X — J; 27.X — Ka do Kd; 28.X — Ke do Kn; 29.X — Ko do Kp; 30.X — Kr do Kt; 2 listopada 1926 roku — Ku do Kz; 3.XI — L; 4.XI — Ma do Md; 5.XI — Me do Mz; 6.XI — N; 8.XI — Ł, O; 9.XI — Pa do Ph; 10.XI — Pi do Pz; 11.XI — Ra do Rn; 12.XI — Ro do Rz; 13.XI — Sa do Sn; 15.XI — So do Sz; 16.XI — Sza do Szn; 17.XI — Szo do Szy; 18.XI — T, U; 19.XI — Wa do Wd; 20.XI — We do Wk; 22.XI — Wl do Wt; 23.XI — Z.

Rocznik 1894 w lokalu komisji nr. 4, ul. Konstancyńska 62 (koszary 31 p. S. K.): 15 października 1926 roku o nazwiskach na litery A, E; 16.X — Ba do Bh; 18.X — Bi do Bp; 19.X — Br do Bz; 20.X — C; 21.X — D; 22.X — F; 23.X — Ga do Gk; 25.X — Gl do Gp; 26.X — Gr do Gz; 27.X — H, Ch; 28.X — J; 29.X — Ka do Kd; 30.X — Ke do Kn; 2 listopada — Ko do Kp; 3.XI — Ku do Kz; 5.XI — L; 6.XI — Ma do Md; 8.XI — Me do Mk; 9.XI — M; 10.XI — N, Ł; 11.XI — O, I; 12.XI — Pa do Ph; 13.XI — Pi do Pn; 15.XI — Po do Pz; 16.XI — Ra do Rn; 17.XI — Ro do Rz; 18.XI — Sa do Sn; 19.XI — So do Sz; 20.XI — Sza do Szn; 22.XI — Szo do Szy; 23.XI — T, U; 24.XI — Wa do Wd; 25.XI — We do Wk; 26.XI — Wl do Wz; 27.XI — Z.

Rocznik 1895 w lokalu komisji nr. 2 (j. w.): 19 listopada 1926 roku o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F; 20.XI — G, H, I, J, L; 22.XI — K, Ł; 23.XI — M, N, O, P; 24.XI — R, S; 25.XI — T, U, W, Z;

Rocznik 1896 w lokalu komisji nr. 3 (j. w.): 24 listopada 1926 roku o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F; 25.XI — G, H, Ch, I, J, K; 26.XI — L, Ł, M, N, O; 27.XI — R, S; 29.XI — P, T, U, W, Z.

Rocznik 1897 w lokalu komisji nr. 1 (j. w.): 23 listopada 1926 roku o nazwiskach na litery A, B, C, D, E; 24.XI — F, G, H, Ch, I, J; 25.XI — K, L, Ł; 26.XI — M, N, O, P; 27.XI — R, S; 28.XI — T, U, W, Z.

Rocznik 1898 w lokalu komisji nr. 5, ul. Składowa 40 (koszary 4 szw. tab.): 15 października 1926 r.

o nazwiskach na litery A, E; 16.X — Ba do Bh; 18.X — Bi do Bp; 19.X — Br do Bz; 20.X — C; 21.X — D; 22.X — F; 23.X — Ga do Gk; 25.X — Gl do Gp; 26.X — Gr do Gz; 27.X — H, Ch; 28.X — J; 29.X — Ka do Kd; 30.X — Ke do Kn; 2 listopada — Ko do Kp; 3.XI — Kr do Kt; 4.XI — Ku do Kz; 5.XI — L; 6.XI — Ma do Md; 8.XI — Me do Mk; 9.XI — M; 10.XI — N, Ł; 11.XI — O, I; 12.XI — Pa do Ph; 13.XI — Pi do Pn; 15.XI — Po do Pz; 16.XI — Ra do Rn; 17.XI — Ro do Rz; 18.XI — Sa do Sn; 19.XI — So do Sz; 20.XI — Sza do Szn; 22.XI — Szo do Szy; 23.XI — T, U; 24.XI — Wa do Wd; 25.XI — We do Wk; 26.XI — Wl do Wz; 27.XI — Z.

Rocznik 1899 w lokalu komisji nr. 4 (j. w.): 29 listopada 1926 roku o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K; 30.XI — L, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

Rocznik 1900 w lokalu komisji nr. 5 (j. w.): 29 listopada 1926 roku o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K; 30.XI — L, Ł, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

Rocznik 1901 w lokalu komisji nr. 2 (j. w.): 26 listopada 1926 roku o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch; 27.XI — I, J, K, L; 29.XI — Ł, M, N, O, P, R; 30.XI — S, T, U, W, Z.

Od obowiązków stawiania się do zebrań kontrolnych są zwolnieni z urzędu: a) posłowie do sejmu i senatu oraz ministrowie i wiceministrowie (podsekretarze stanu), b) duchowni i kandydaci do stanu duchownego, c) szeregowi, którzy w roku bieżącym odbywali służbę czynną w wojsku lub ćwiczenia wojskowe, d) szeregowi, którzy w roku bieżącym zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub celem przedstawienia komisji rewizyjnej z tej służby zostali zwolnieni, e) znajdujący się w więzieniu śledczym lub karnym oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych, f) szeregowi rezerwy, tudzież pospolitego ruszenia, którzy rzeczywiście wyjechali zagranicę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Na zebrania kontrolne należy się zgłosić w miejscu i terminie wyznaczonym w powyżej podanym planie punktualnie o godzinie 9, z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

Rezerwiści, którzy nie stawiają się w porę na zebrania kontrolne, będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych) przez przewodniczących zebrań kontrolnych.

Powołani na zebrania kontrolne nie mogą rościć pretensji do skarbu państwa tytułem odszkodowania, bądź to z powodu zaniechania pracy, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawiania się na zebrania kontrolne. (P.)

Osobiste

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie komendant okręgowy policji państwowej, p. insp. Rudolf Wizimirski.

### Co się wczoraj zdarzyło w Łodzi i okolicy

#### PRYZGODA KARAWANIARZA.

Pan Józef Nowacki (Rokicińska 23) jest karawaniarzem. Ten pełen smutku zawód tak go ponuro nastraja, że pan Józef traci wszelką ochotę do życia, przy którym utrzymuje go tylko... wódka, pobudzająca w nim optymizm w stosunku do świata.

Wczoraj mąż ten, pełen żaloby, odprowadzwszy na miejsce wiecznego spoczynku jakiegoś bogatego nieboszczyka, upił się po ceremonii pogrzebowej jak nieboskie stworzenie.

Po pijatyce Nowacki, zataczając się, wszedł do dorożki, ponieważ jednak nie miał przy sobie pieniędzy, postanowił uniknąć zapłaty za przejazd przez wyskoczenie z dorożki w biegu niedaleko domu.

I skoczył, ale tak fatalnie, że złamał lewą nogę.

Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł go w stanie osłabionym do szpitala Poznańskich.

#### NAPAD ZBIRÓW NA KOBIETE.

Jeden z przechodniów ulicy Słowiańskiej, wracając w dniu wczorajszym wieczorem do domu, spostrzegł, iż w jednej z bram leży jakaś zemdlona kobieta.

Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził, iż nieznajoma ma na ciele cały szereg ran kłutych.

Ranna, odzyskawszy po opatrunku przytomność, oświadczyła, iż napadli ją jacyś nieznajomi jej mężczyźni, którzy usiłowali ją zgwałcić, a gdy się im opierała, pokuli ją nożami.

Napadnięta nazywa się Zofia Śmiechowska, Srebrzyńska 73.

#### ŚMIERTELNY WYPADEK.

Trzyletnia Ryka Korubaum, Podrzeczna Nr. 29, pozostawiona bez opieki w domu, wyglądając przez okno, spadła z wysokości trzeciego piętra na bruk, roztrzaskując sobie głowę.

Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon dziewczynki.

### Tarcia w związku oficerów rezerwy

#### Dzisiejsze zebranie zapowiada się burzliwie

W dniu dzisiejszym o godzinie 11 rano odbędzie się w lokalu kasyna garnizonowego (Aleje Kościuszki 4) nadzwyczajne walne zebranie związku oficerów rezerwy województwa łódzkiego.

Jak wiadomo w czasie wypadków wojennych zarząd związku oficerów rezerwy wbrew woli większości członków tegoż związku, zajął stanowisko nieprzychylnie akcji marszałka Piłsudskiego, występując oficjalnie na łamach niektórych łódzkich dzienników, a to przez podpisywanie odezwy do społeczeństwa i t. d., a niezależnie od tego wszczął akcję na rzecz wyznaczonego wystąpienia przeciwko oddziałom stojącym wiernie po stronie marszałka.

Zasłепienie i nienawiść pewnych osób z zarządu związku oficerów rezerwy do marszałka Piłsudskiego i wszystkich tych, którzy stanęli po jego stronie, tak dalece się posunęła, że w czasie nabożeństwa w kościele katedralnym za duszę poległych w walkach majowych, widząc na nabożeństwie jednego z generałów, pozwolili sobie w stosunku do niego na obelżywe słowa, co wywołało oburzenie wśród społeczeństwa łódzkiego i całego korpusu oficerskiego.

Ta właśnie sprawa zostanie poruszona na dzisiejszym walnym zebraniu, a oficerowie rezerwy wydadzą z tego faktu daleko idące konsekwencje. (e)

## Na drodze poprawy

### Spadek liczby bezrobotnych

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (m. Łódź, powiaty: łódzki, łęczycki, łaski, sieradzki, brzeziński) w dniu 11 września 1926 roku było zarejestrowanych 46.660 bezrobotnych w tem samej Łodzi 36.300 w Pabianicach 2841, Zdunskiej Woli 314, Zgierzu 2.431, Tomaszowie-Maz. 3.583, Ozorkowie 490, Konstancynowie 230, Aleksandrowie 61, Rudzie-Pabianickiej 330.

Z zasilków korzystało w ubiegłym tygodniu 41.670, w tem 3.043 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia i 37.627 bezrobotnych zasiłki doraźne ze

skarbu państwa, w samej Łodzi pobierało 32.411 bezrobotnych zasiłki: 2.422 z funduszu bezrobocia i 29.989 ze skarbu państwa.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie P. U. P. P. w Łodzi 632 bezrobotnych, otrzymało pracę 2.482 robotników, wysłano do pracy 354 robotników.

Urząd rozporządza 153 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

9 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.



Dnia 11 września r. b. rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

# HERMAN TYGIER

prokurent Łódzkiego Banku Depozytowego

W zmarłym tracimy niestrudzonego współpracownika, człowieka niepospolitych zalet duszy i serca, o którym pamięć zachowamy na zawsze. Niech Mu ziemia lekką będzie!

Rada i Zarząd  
Łódzkiego Banku Depozytowego.

W dniu 11 września r. b. rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

# HERMAN TYGIER

prokurent Łódzkiego Banku Depozytowego

W zmarłym tracimy zacnego, szlachetnego i życzliwego kolegę, o którym pamięć w naszych sercach nigdy nie wygaśnie.

Koleżanki i Koledzy  
Łódzkiego Banku Depozytowego.

Dnia 11 września r. b. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat i szwagier

b. p. **Herman Tygier**

prokurent Łódzkiego Banku Depozytowego — przeżywszy lat 45.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z mieszkania przy ulicy Konstantynowskiej 19 nastąpi dziś, w niedzielę, dnia 12 września o godzinie 12 w południe, o czym zawiadamia pozostała w głębokim żalu

RODZINA.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca z powodu zgonu nieodżałowanego syna i brata naszego

B. P. **DADKA PIOTRKOWSKIEGO**

wyrażamy tą drogą serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ“.

Stroskana Rodzina.



## Zmiany statutu Banku Polskiego spowodowały większą elastyczność zasobów naszej instytucji emisyjnej i sprzęgły ją bardziej z życiem gospodarczym kraju

Zagadnienie banku emisyjnego, owej instytucji, posiadającej przywilej emisji banknotów, stało się w okresie powojennym bardzo aktualne, a to przez ścisły związek zarówno z kwestją reformy walutowej, jak i kryzysów gospodarczych, w jakie obecna doba obfituje. I stwierdzić należy, że bank emisyjny, którego statut uwzględnia warunki gospodarcze danego kraju, daje rękojmię, iż wahanis walutowe będą rzadkością, a co ważniejsze — nieznanymi.

Z drugiej zaś strony polityka dykontowa banków emisyjnych posiada nader doniosłe znaczenie w przeciwdziałaniu kryzysom gospodarczym. W razie bowiem zbyt natężonej akcji spekulacyjnej, mogącej spowodować powiększenie ekonomiczne, banki te podnoszą stopę dykontową, co niewątpliwie osłabia tętno życia gospodarczego, ale stanowi zarazem klape bezpieczeństwa przeciw ewentualnym kryzysom. Obniżenie zaś stopy dykontowej w razie zbyt ospałego tętna życia gospodarczego, wpływa w sposób zachęcający na rozwój produkcji i handlu.

U nas bankiem emisyjnym jest Bank Polski, do którego statutu wprowadzone zostały obecnie zmiany, uchwalone na walnym (nadzwyczajnym) zgromadzeniu akcjonariuszy. Porównanie tych zmian, które, co podnieść należy, dotyczą zasadniczych zagadnień instytucji emisyjnej, z odnośnymi przepisami, obowiązującymi w krajach gospodarczo przodujących, ponadto zestawienie statutu Banku Polskiego z poglądami doby współczesnej na zagadnienie emisji banknotów, da nam możność zajęcia krytycznego stanowiska wobec nowego tekstu statutu Banku Polskiego.

Kwestja charakteru naszej instytucji emisyjnej t. zn. czy ma być ona instytucją państwową, czy też prywatną, została u nas załatwiona w ten sposób, iż Bank Polski jest bankiem prywatnym, wszakże pozostaje pod kontrolą państwa. Także charakter posiadają instytucje emisyjne w większości państw, a uzasadniony on jest tem niebezpieczeństwem, jakie przedstawia czysta forma banku państwowego, gdyż niewątpliwie trudno byłoby niejednokrotnie państwu oprzeć się pokusie dostarczenia sobie łatwego dochodu drogą nadużycia przez państwo emisji w celach skarbowych. Ze jednak kontrola państwa nad prywatnym bankiem emisyjnym jest konieczna, wskazuje na to doświadczenie państw europejskich. Dzieło Napoleona z r. 1800, Bank Francji, ma gubernatora oraz dwóch wicegubernatorów, mianowanych przez prezydenta Republiki. U nas prezes i wiceprezes Banku Polskiego mianuje prezydent Rzplitej, zaś w stosunku do członków rady, powołanych przez walne zgromadzenie, przysługuje ministrowi skarbu prawo sprzeciwu. Również i skład dyirekcji banku wymaga zatwierdzenia ministra skarbu.

Druga kwestja, jaka się nasuwa przy omawianiu instytucji Banku Polskiego — to zagadnienie emisji banknotów.

Teoria „wolności emisji”, opierająca się na tem, iż życie gospodarcze samorzutnie unormuje ilość obiegających banknotów, nigdzie nie występuje w czystej formie, stworzono natomiast cały szereg systemów, normujących w różny sposób emisję.

Francja przed wojną ustaliła maksimum emisji, wynoszące 6.800 milionów franków, bez żadnego oznaczenia wysokości pokrycia. System ten, najbardziej zbliżony do zupełnej wolności emisji, wymaga nadzwyczajnej roztropności i dlatego nie wszędzie stosowany być może.

Anglia przyjęła system „części-

wego kontyngentu” t. zn. bankowi wolno emitować do wysokości przewyższającej o pewną kwotę pokrycie w zlocie, a więc w Anglii przed wojną do sumy, przekraczającej o 18,45 milj. £. rezerwe w zlocie.

Inne państwa ustalały albo pewną granicę, albo też pewien stosunek między wysokością pokrycia kruszcowego, a biletów obiegających.

Polska stanęła na stanowisku, iż obieg biletów bankowych ma być pokryty co najmniej w 30 proc. wysokocennymi walutami i innymi wartościami, które statut wymienia. Zważywszy jednak że system „w stosunku pokrycia” staje się często nieelastyczny i w pewnej chwili może uniemożliwić eskont, postanowiono obecnie, iż granica 30 proc. może być w wyjątkowych wypadkach przekroczona (in minus) i wówczas Bank Polski płaci podatek progresywny, wynoszący 3 proc. rocznie przy zmniejszeniu się pokrycia z 30 proc. na 27 proc., 6 proc. rocznie przy pokryciu do 24 proc. i t. d.

Podobne stanowisko zajęto w Niemczech przy reorganizacji Banku Rzeszy w 1924 roku. Pokrycie w zasadzie wynosi 40 proc., a jeśli ono spada, to Bank Rzeszy (Reichsbank) płaci podatek na rzecz państwa, którego wysokość waha się między 3—8 proc. rocznie.

Ważną również zmianę wprowadza art. 4 statutu Banku Polskiego w nowej redakcji: upoważnia on mianowicie radę banku do postanowienia na mocy uchwały powziętej większością co najmniej dziewięciu członków (przy ogólnej liczbie 12 członków) i prezesa, za zgodą ministra skarbu, powiększenie kapitału zakładowego banku ze 100 do 150 milionów złotych. W ten sposób umożliwiono na przyszłość wejście do Banku Polskiego kapitałom obcym, rezerwując jednocześnie większość dla kapitału rodzimego.

Państwo wzamian za przywilej emisji nakłada na bank emisyjny rozmaite obowiązki. I tak, dług skarbu francuskiego przed wojną wynosił w Banku Francji 200 mi-

lionów franków ponadto państwo miało udział w zyskach, który np. w r. 1897 wyniósł 15 milionów franków; zaś od roku 1911 pobiera Francja stałą daninę, wynoszącą 20 milionów franków rocznie. Zorganizowany po wojnie Bank Rzeszy udziela państwu kredytu w wysokości 100 milj. marek, ponadto płaci podatek emisyjny.

U nas skarb państwa jest bezprocentowym dłużnikiem Banku Polskiego na sumę 50 milionów złotych, przez cały czas trwania przywileju banku, ponadto pobiera podatek emisyjny, który, jak wzmiankowaliśmy wyżej, jest progresywny; niezależnie od tego, skarb państwa ma udział w zyskach według skali, podanej w art. 75 statutu banku.

Zupełną inowację stanowią obecnie przepisy, dozwalające bankowi na branie udziału w kapitale zakładów przedsiębiorstw, w szczególności mających na celu budowę i prowadzenie elewatorów zbożowych oraz przedsiębiorstw, utworzonych w porozumieniu z ministerstwem skarbu a mających bezpośrednio na celu ułatwienie działalności banku. Udział banku w kapitale zakładów wymienionych przedsiębiorstw nie może razem wynieść więcej, niż 25 milionów złotych.

Cel tej inowacji jest zupełnie wyraźny: chodzi mianowicie o przyjsie z pomocą przedsiębiorstwom, których rozwój ma dla państwa kolosalne znaczenie. Ograniczenie wysokości udziału banku w tych przedsiębiorstwach do 25 milionów złotych jest zupełnie zrozumiałe, gdyż instytucja emisyjna nie może się zbyt angażować w jednym kierunku.

Reasumując powyższe, stwierdzić musimy, że miejsce dawnego, cader sztywnego statutu Banku Polskiego, zajęły elastyczne przepisy, uchwalone na walnym (nadzwyczajnym) zgromadzeniu akcjonariuszy Banku Polskiego, które, będąc dostosowane do obecnych warunków gospodarczych naszego kraju, stanowią bez wątpienia krok naprzód w dziele sanacji naszego życia gospodarczego.

Ec—us.

## Stopa życiowa robotnika angielskiego po wojnie podniosła się znacznie

Angielski ekonomista, J. Ellis Barker, podaje ciekawe dane, dotyczące wzrostu zapotrzebowania i spożycia artykułów zbytku w w ciągu ostatniego 25-lecia wśród brytyjskich klas roboczych. Niedawno jeszcze — pisze on — spożywanie czekolady było wyłącznie przywilejem warstw bogatych i zamożnych. Obecnie sklepy z czekoladkami i cukierkami mają odbyć w najuboższych dzielnicach. W Brytanji zubożała znacznie podczas wojny i podczas chudych lat jakie po niej nastąpiły, mimo to spożycie importowanego kakao podwoiło się od 1900 do 1924 roku z 473.617 cetnarów do 903.964. To samo dotyczy kawy i herbaty, które przed paru dziesiątkami lat uważane były za zbytek, dostępny tylko dla bogatych, zaś w połowie zeszłego stulecia cukier był tak drogi, że bogaci trzymali go pod starannem zamknięciem. Od roku 1910 do 1924 spożycie importowanej herbaty wzrosło w W. Brytanji z 286.891.970 funtów do 390.500.161; kawy z 260.669 cetnarów do 311.386, a cukru przekracza obecnie 30 milionów cetnarów.

To samo dotyczy tytoniu, który w żadnym razie nie może być uważany za artykuł niezbędnej po-

trzeby. Zapotrzebowanie to wzrosło z 286.891.970 funtów w 1900 r. do 395.500.161 funt., w 1924-ym r. Robotnicy, którzy dawniej pozwalali sobie jedynie od czasu do czasu na fajkę, nie rozstają się z nią teraz a wielu pali papierosy i cygara, zastępujące tańszy tytoń fajkowy. O tem samem świadczy powstawanie w dzielnicach robotniczych niezliczonych teatrów świetlnych, rozwój cyklizmu, który dawno przestał być przywilejem bogaczy, nabywanie przez warstwy pracujące gramofonów, aparatów rajowych i t. p.

**Romana Praszkirowa**  
pianistka  
wznosiła lekcje gry fortepianowej.

Zapisy przyjmuje od godziny 2—4-ej.

Sienkiewicza 37.  
4770—4

**TANIO!** wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie  
**FUTRA** I. OPATOWSKI  
Kilińskiego 134. — tramwaj 4, 5, 10.

## Katastrofalny brak węgla grozi przemysłowi poważnymi komplikacjami Zapotrzebowanie Łodzi pokrywane jest w czwartej części

Jak już kilkakrotnie donosiliśmy, nastąpiło ostatnio poważne zmniejszenie transportów węgla na potrzeby przemysłu łódzkiego. Mogło to doprowadzić do poważnych komplikacji w uruchomionym od niedawna na szerszą miarę przemyśle łódzkim, a nawet spowodować znaczne ograniczenie produkcji.

Związek przemysłu włókienniczego podjął natychmiastową interwencję u czynników miarodajnych w Warszawie, która doprowadziła do częściowego tylko zwiększenia transportów węgla kierowanego przez kopalnie w łwiej części na eksport, a zużywającego dla tych celów znaczniejsze ilości wagonów-węglarek.

Wobec tego cały szereg wielkich przedsiębiorstw włókienniczych podjął interwencję na swoją rękę w celu zapewnienia sobie normalnych dostaw transportów węgla.

Tak np. firma L. Geyer wysłała do Katowic specjalnie w tym celu jednego z inżynierów fabrycznych który zdołał uzyskać specjalny pociąg i t. d.

W celu zasadniczego uregulowania tej palacej i posiadającej niesłychanie ważne znaczenie dla całego przemysłu i życia gosp. kraju sprawy — min. przemysłu i handlu zwołała specjalną konferencję z ramienia przemysłu łódzkiego udała się wczoraj rano inż. Paweł Rumpel. Przedstawi on na konferencji ministerjalnej potrzeby Łodzi, które dla fabryk włókienniczych w okresie sezonu zimowego musi mieć pokryte zapotrzebowanie 862 ton tygodniowo, dotąd zaś transporty węgla dla Łodzi nadchodziły w ilości 5—10 proc. tej liczby, ostatnio zaś wzrosły one do 25 proc. normalnego zapotrzebowania. (E).

## Nowa koncesja polska w Turcji Składy kontyngentowe na kolejach

Jak się dowiadujemy, sfery rządowe zdecydowały się ostatecznie na sfinansowanie koncesji składów kontyngentowych na kolejach bagdadzko - anatolijskiej w Turcji. Dokończenie tych składów w liczbie 20, oraz rozpoczęcie operacji handlowych wymaga kapitału od 150 do 200 tys. dolarów. Po uzyskaniu odpowiedniego kredytu rządowego zawiąże się w kraju spółka zainteresowanych w eksporcie do Turcji syndykatów i wytwórni, poczem wysłane zostaną z Polski pierwsze transporty różnych artykułów, maszyn i narzędzi, potrzebnych dla rolnictwa, jak gwoździe, podkowy, łańcuchy,

liny, worki, latarnie, osie do wozów, dalej plugi, brony, żniwiarki, sieczkarnie, młocarnie i t. d. Towary te umieszczone zostaną na składach, które będą prowadziły dalsze operacje. Wedle przewidywań kół fachowych za pośrednictwem składów kolejowych można będzie zbyć na rynku tureckim towarów na sumę do 10 milj. zł. pol. Ta nowa koncesja polska w Turcji łącznie z monopolem spirytusowym są pierwszym poważnym krokiem na drodze do nawiązania dalszych jeszcze ścisłych stosunków gospodarczych pomiędzy obydwu krajami.

## Poprawa sytuacji w Białymstoku

BIAŁYSTOK 11 września. — Na rynku białostockim odczuwa się wybitną poprawę. Dzięki ustabilizowaniu się złotego na obecnym poziomie, przemysł włókienniczy odzyskał zdolność konkurencyjną i eksportuje swoje wyroby na wschód, zdobywając z powrotem dawne rynki zbytu — Chiny i Mandżurję, oraz pozyskując nowe, jak państwa bałtyckie: Łotwa, Estonia i Litwa i bałkańskie, jak Rumunja i Jugosławja.

Dzięki tym konjunkturom wszy-

stkie fabryki pracują już na dwie zmiany.

Również poprawę odczuwa przemysł garbarski, szczególnie w dziale produkcji skór: zwyczajnych i podszewkowych.

Ogólnie jednak biorąc odczuwa się znaczną poprawę i należy uważać, że okres krytyczny dla tutejszego przemysłu już przeszedł. Dowodem tego jest stałe zmniejszanie się ilości bezroboczych w okręgu białostockim.

## Rynek pieniężny

### Notowania złotego.

W dniu 11 września 1926 r.  
Za 100 złotych:

Londyn	44.—
Zurych	56.—
Berlin	46.56—46.84
wypl. na Warszawę	46.33—46.57
Poznań	46.28—46.52
Katowice	46.28—46.52
Gdańsk	57.18—57.32
wypl. na Warszawę	57.18—57.32
Wiedeń	78.75—79.25
banknoty	78.50—79.50
Praga	—

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 10-go września — (Pat Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57.18—57.32
czek na Londyn	25.03
Telegraficzna wypłata na:	
Berlin	122.696—125.004
Warszawę	57.15—57.50

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 11-go września (Pat) — Zamknięcie giełdy.

Nowy-jork	485.50
Holandja	12.11
Francja	167.87
Belgia	178.75
Włochy	134.12
Niemcy	20.38.50
Szwajcaria	25.12
Hiszpanja	31.70
Portugalia	2.55
Dania	18.28
Norwegja	22.15
Praga	163.37

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYZ, 11 września (Pat) Zamknięcie giełdy

Londyn	167.50
N. jork	34.50
Włochy	124.00
Szwajcaria	666.—
Belgia	95.00
Hiszpanja	528.00
Rumunja	17.50
Niemcy	8.75



## Na brak imprez sportowych Łódź nie może narzekać

### Turyści--Warta, wyścigi dystansowe za motorami-- oto pierwszorzędne imprezy dnia dzisiejszego

Rozpoczęte w naszej grupie przez klub Turystów z tak wielkim powodzeniem międzyokręgowy rozgrywki o mistrzostwo Polski, po kilkakrotnych odwoływaniach wyznaczonych terminów, posuną się nareszcie o jeden krok naprzód.

Dzień dzisiejszy przynosi nam jedno z najbardziej sensacyjnych spotkań, mogących nawet zdecydować, która z rywalizujących drużyn dojdzie do gier finałowych. Tym razem przeciwnikiem naszego mistrza, i to przeciwnikiem bardzo groźnym, będzie zespół Warty poznańskiej.

Opinia, wyrażana o Warcie jako o przeciwniku względnie dziś słabym, wykazującym znaczny spadek swej przeciętnej formy, urobiona została na niepowodzeniach, jakie doznała Warta podczas swego ostatniego tournée po Niemczech. Jednak ostatnie sukcesy poznańczyków świadczą wyraźnie, że okres ich słabości był chwilowy i nie związany ściśle ze spadkiem formy wybitniejszych jednostek tego zespołu.

Brawurowe zwycięstwa Warty, odniesione nad Ruchem górnośląskim i T. K. S-em (w powtórnym grze o puchar P. Z. P. N.), a ostatni wynik remisowy, uzyskany z Cracovią, potwierdzają to przypuszczenie. Nadzwyczajna ilość bramek strzelonych w tych trzech spotkaniach, dowodzi o doskonałej dyspozycji strzałowej znakomitej środkowej trójki ataku — Przybysz, Staliński, Szubert — a już sam przebieg gry z Cracovią (Warta prowadzi 2:1) przemawia za doskonałością poznańczyków. W zawodach tych wynik remisowy ustanowił obrońca Flieger, strzelając samobójczą bramkę.

Linia pomocy Spojda, Wojciechowski - Kosicki, jest bezsprzecznie jedną z najlepszych w Polsce i stanowi podporę drużyny. Jedyńm stosunkowo najsłabszym punktem Warty jest od szeregu lat ich linia obrony, natomiast Fontowicz w bramce zwykle z zadania swego wywiązuje się bardzo dobrze.

Wynik dzisiejszego meczu przewidzieć trudno, jednak przypuszczać należy, iż Turyści zechcą go nie przenieść barw Łodzi. Aureola sławy, jaka otacza dziś Wartę po ostatnich sukcesach, nie pozwala Turystom na lekceważenie przeciwnika, co w ostatnich czasach można było u naszego mistrza nie raz zauważyć. Miało to miejsce w zawodach z Pogonią poznańską; a przecież Pogoni daleko jeszcze do tych wyżyn, na jakich dziś stoi Warta.

Ambicja i silna wola zwycięstwa powinna cechować każde poścignięcie fioletowych, którzy, zdaniem naszym, do zawodów tych winni wystąpić w następującym składzie:

Lass w bramce, gdyż jest on znacznie ruchliwszy od Michalskiego; O. Kubik, Kahl — obrona; Kahan, Wieliszek, Hinc — pomoc; Michalski II, Błaszczński, St. Kubik, Kulawiak, Hermans — atak.

Zestawiona w ten sposób drużyna jest doskonale zgrana i posiada najwięcej szans na uzyskanie sukcesu, natomiast wszelkie innowacje i eksperymenty mogą okazać się zgubne.

Oprócz tego szlagierowego widowiska będziemy mieli jeszcze i inne, które ruchliwy S. S. Union, nie patrząc na piętrzące się trudności, doprowadził do skutku. Szereg ciekawych biegów w prowadzeniu za dużymi motorami przeważnie na większe dystanse wypełnia program tej gigantycznej imprezy. Z pośród zapowiadanych uczestników biegów na pierwszym miejscu wyróżnić musimy

nazwiska Martin-Thomas, to jest pary sławnej dziś w całej Europie.

Martin, doskonały stejer, w prowadzeniu za swym stałym liderem Thomasem odniósł w ostatnich czasach cały szereg pięknych zwycięstw, do których przede wszystkim zalicza się ich sukces odniesiony ostatnio w Berlinie, gdzie zwyciężyli bezapelacyjnie takie sławy kolarstwa niemieckiego, jak: Kutschow, Drube, Bounier i szereg innych. Jednak nazwiska ich stały się głośnie na świat cały dopiero po wspaniałym sukcesie odniesionym w 6-cio dniowych międzynarodowych wyścigach we Wrocławiu, do których to stanęła elita kolarstwa z całego świata. Mimo nadzwyczaj silnej konkurencji potrafili oni zdobyć piątą miejsce, co niezbitnie świadczy o doskonałej formie tej świetnie zgranej pary.

To też Erxleben i Burno, mając przed sobą tak sławnego zawod-

nika, z większym jeszcze niż ubiegłej niedzieli zapałem postanowili walczyć ze wszystkimi siłami, co przy doskonałej formie pozwoli im na znacznie lepsze wyczyny. Szczególnie wspaniała forma Feliksa Burno rokuje mu na dzień dzisiejszy nadzwyczajne wprost horyzonty. Oprócz tego weźmie udział w biegach jeszcze i Rasch (Kolonja). Młody ten jeździec jest wschodzącą gwiazdą kolarstwa niemieckiego i przypuszczać należy, że posiadane przezeń wybitne walory pozwolą mu na szarmonizowanie się z resztą zespołu. Młodego kolarza prowadzić będzie jego stały i rutynowany leader Holfeild.

Jak widzimy, program sportowy dnia dzisiejszego zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, to też sądzimy, że publiczność sportowa tłumnie odwiedzi boisko W. K. S. i plac sportowy w Helenowie.

Wicz.

## Tryumf kajaka

Na ostatnich regatach wiosłarskich w Teddington, zorganizowanych z okazji „brylantowego” jubileuszu królewskiego klubu kaja-

kowego, urządzono oryginalnie pomysły wyścigi, do którego mogły stawać łódzie przeróżnego rodzaju. W wyścigu tym zatriumfowała



Zwycięska osada kajaka na regatach publicznych w Teddington w Anglii.

osada niewielkiego kajaczka, na którym z trudnością można było utrzymać równowagę dzięki niezwykłej jego lekkości i zwrotności. Dzięki tym właśnie warunkom

ów kajak mógł zdystansować wszystkie łódzie i zająć w rezultacie pierwsze miejsce. Na ilustracji naszej widzimy zwycięską czwórkę kajaczka bezpośrednio po biegu

## Międzymiastowe zawody Poznań--Łódź odwołane

W dniu 12 b. m. przypada termin rozegrania rewanżowych zawodów międzymiastowych. Poznań — Łódź w Poznaniu. Ponieważ w dniu tym rozegrane zostaną zawody o mistrzostwo Polski Turyści — Warta w Łodzi, wobec czego obie reprezentacje pozbawione by były najlepszych graczy (Poznań bez Warty, Łódź bez Turystów).

Wobec tego poznański Z. O. P. N. zwrócił się telegraficznie do Ł. Z. O. P. N. z propozycją przesunięcia tego spotkania na inny późniejszy termin. Jak nas informują zarząd Ł. Z. O. P. N. do wniosku tego się przychylił.

## Niedzielne wyścigi w Helenowie

W najbliższą niedzielę, dnia 12 b. m. odbędzie się na torze w Helenowie wyścigi dystansowe w prowadzeniu za dużymi motorami.

W biegach startować będą doskonałi długodystansowcy: ofiara nieszczęśliwego wypadku Erxleben, który już powrócił do zdrowia, Bajordt, mistrz Drezna, Martin, znakomity kolarz z Pragi czeskiej, oraz zdradzający bajeczną swą formę łódzki długodystansowiec Feliks Burno. W programie przewidziane są biegi na długie dystanse.

## Polski „Zamora“

Najlepszy obecnie bramkarz polski, Domański, ze stołecznej Warszawianki, będzie miał zaszczyt bronić „swej świątyni” przed atakami Turków na meczu we Lwowie między Turcją a Polską.



Brawurowa obrona bramkarza Domańskiego.

Na ilustracji powyższej widzimy szawianka, gdy atakowany przez go właśnie w efektywnym momencie przeciwnika — wybijają piętą cię podczas meczu Ł. K. S. — War-piłkę.

## Nowe terminy--nowa nieogledność

Jak się dowiadujemy P. Z. P. N. zainteresowanymi klubami, nie wyznaczył dodatkowo dwa terminy jest ostateczne, gdyż w dniu 26 września mistrz Łodzi rozegra zawody o mistrzostwo Polski, Warty w Warszawie zakontraktowała — Turyści i Turyści — Ruch, nie już poprzednio z lwowską Has-

W ten sposób, że rozgrywka z moneą. Warta poznańska przypada na Nieogledne szafowanie przez P. dzień 26 września, natomiast z Z. P. N. terminami, może mieć bardzo niepożądane skutki, a nawet przyczynić się do tego, że finał

Wyznaczenie to poczynione spotkania o mistrzostwo Polski przez P. Z. P. N. samorzutnie bez może dojść do skutku dopiero w uprzedniego porozumienia się z 1927 roku.

## Rzut oszczepem

Na igrzyskach olimpijskich w Goeteborgu można było podziwiać dwie lekkoatletyki, szwedkę Adelskoeld, oraz znaną w Warszawie lotyszkę Karlsonę, które posiadały skończenie piękny rzut klasyczny.

Specjalnie ta ostatnia nie mogła się opędzić od zazdrosnych spojrzeń międzynarodowej płci brzydkiej.

U nas w Polsce nie mamy jeszcze lekkoatletki, która by dorównywała w stylu szwedce i lotyszce.



P. Woynarowska w rzucie oszczepem.

Na ostatnich zawodach, panna Woynarowska, którą widzimy na le gorszy od rekordu polskiego. — P-na Woynarowska rzuca tu stynniejszej ilustracji, uzyskała wcale le dobry wynik 27,30 ctm., niewie-ładnie.

## Pracownia sukien i okryć „PANI“

Pod fachowym i artystycznym kierunkiem

St. Szymanko i E. Hellerowej ul. 6-go Sierpnia 28 TELEFON 21-45

Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. CENY UMIARKOWANE. — Dla pań pracujących ustępstwo.





Największe arcydzieło kinematograficzne p. t.

„POTOP”

Wielki monumentalny dramat niewidzianych dotąd wrażeń, okropności i piękna duszy.

W obrazie tym jesteśmy naoczniymi świadkami wielkiego „Potopu”, który nawiedził miasto Johnstan, podczas filmowania tego arcydzieła i wielkimi falami „Rozpętanych żywiołów” zalał kilkadziesiąt miast, w których znalazło śmierć 12,000 osób.

W rolach głównych Georg O'Brien, Florence Gilbert, Jeanette Geynor.

Nad program: „Nogi w ruch” 2-aktowa farsa, Pocz. o godz. 3-ej. Obraz wł. B. K. Tox-Film Warsz

Dzisiaj i dni następnych!

**LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY**  
 Łódź, Piotrkowska Nr. 62. — Telefon 31-53.

Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson " M. Wolfson " A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 " 1-5 " 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. I. Szeiber Dr. Fokszanski	Od 2.30-4 i 7-8 od 1.30-2.30
Choroby kobiece i aku-szerja	Dr. D. Alterman " M. Feldman " Ch. Zeldowicz " Kłaczkowa " Gustawa Zand- Tenenbaumowa	Od 11-1 " 5.30-7.30 " 3-5 " 5-5 niedziela pon., środa, piątek
Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag " L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 " 12-1 " 4-5
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30 i 6-7
Choroby oczu	Dr. I. Stupay " S. Holenderska	Od 1-2 " 6-8 Niedziela od 12-2
Choroby uszu, gardła i nosa	Dr. M. Kłaczko " Bol. Kon	Od 11-1 i od 7-8 " 5.30-5.30
Choroby skórne i weneryczne	Dr. P. Braun " I. Solowiejczyk	Od 12-5 " 5-8
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes " M. Rieznikowa " B. Czudnowska " N. Kacembogen	Od 8.45-10.45 i 8-9 " 11-1.45 " 2.15-5 " 5.15-8

Laboratorium analityczno-bakterjolog. — Dr. Zerner

Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. 4005-5  
 Wykonywa się operacje, nasświetlania lampą kwarcową, elektryzacje i analizy.  
 Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i t. p.  
 Wizyty w mieszk. Dyżury nocne. Pomoc akuszeryjna

**Przychodnia „SANITAS”**

— Lecznica Lekarzy Specjalistów —  
 i Gabinet Lekarsko-Dentystyczny  
**CEGIELNIANA 29. TELEF. 44-51.**  
 Czynna od 9 rano do 9 wiecz.

**Porada 3 złote**

Wizyty na mieście. Dyżury nocne. Stała pomoc akuszeryjna. Poradnia dla matek. Szczepienie ospy. Zastrzyki. Elektroterapia. Lampa kwarcowa. Roentgen. Analizy. 4894-1

**ZARZĄD KURSÓW STENOGRAFICZNYCH**

Łódzkiego zw. Stenografów systemu Gabelsbergera-Polińskiego podaje do wiadomości, iż

Wykłady rozpoczynają się 15 b. m.  
 Zapisy przyjmuje Kancelarja Związku ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93) codz. 4883-1 od 6-9 wieczorem.

**MANUFAKTURZYSTA-WIELKOPOLANIN**

od 21 lat w branży, znający dokładnie rynek Wielk. Pomorski i Łódzki (5 lata w Łodzi na sam. stan. dyrekt. po ważnej Sp. Akc.) od 1914 na kier. stanowiskach poszukuje **ODPOWIEDNIEJ POSADY** jako kier. zakupu i sprzedaży, lub kier. biura. Zna wszystkie prace biurowe i korespondencje polską i niemiecką. **PIERWSZORZĘDNE REFER.** Łask. zgłoszenia pod A.K.R.15. 4255-1

**Atelier Artistique de Chapeaux**

Narutowicza 3 front II piętro  
 Stale w kontakcie z  
**„Maison Alphonsine” w Paryżu**  
 Poleca **MODELE JESIENNE.**

**SZKŁO OKIENNE**

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli po cenach niżej konkurencyjnych  
**J. Olejniczak, Główna Nr. 14.**  
**UWAGA!** Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

**Dr. med. L. PIKIELNY**

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
 przyjm. od 9-10 od 4-7.  
**NAWROT 8.**  
 Telefon 19-90

**Dr. G. Rotszpan**

Narutowicza 42  
**powrócił.**  
 4611-5

**Dr. med. J. Polakow**

Choroby dzieci  
**Konstantyńska 37a, tel. 39-75**  
 Przyjmuje od godz. 5-6.30 po pol. 4697-1

**Lek. - Dentysta H. Berlinówna**

**powróciła**  
 ul. Zamenhofska (Rozwadowska) 6.  
 Przyjmuje od 10-11 i od 3-6

**Najnowsze paryskie żurnale mód**

nadeszły  
**G.A. Restel**  
 Piotrkowska 84.

**St. Falczer M. Gombiński**

33 Zielona 33.  
 przyjmuje do 11 r. od 5-5 pp. Wykonywa zastrzyki po cenie przystęp.

**Lecznica „Vita”**

Piotrkowska 45. Tel. 47-44  
 przeprowadza szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie.

**Dentysta RAKISZSKI**

Zielona 6  
**POWRÓCIŁ.**  
 38-5

**MEBLE**

wielki wybór  
 po cenach najniższych i naidogodniejszych warunkach poleca **FLAKOWICZ I RECHT**  
**Piotrkowska 145, w podwórzu Na raty. Za gotówkę.**

**MEBLE**

pojedyncze oraz kompletne urządzenie poleca najtaniej i naidogodniej tylko znana **solidna firma I. M. TERKELTAUB**  
**12 Narutowicza 12**  
 w podwórzu tel. 54-18.

**NA SEZON SZKONY!!!**

**KSIĘGARNIA F. Otelsberga**  
 Piotrkowska 18 w podwórzu posiada wielki wybór podręczników szkolnych, nowych i używanych, po niskiej cenie dla szkół powszechnych oraz średnich. Kupuje i zamienia stare podręczniki. Do każdej zakupionej książki wyżej 80 gr. dodaje się jeden kaset zupełnie darmo. 4905-2



**KOMUNKAT**

nadzwyczajny! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie ci kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medium M.elle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Głosu Polskiego” analizę wysła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast 5 zł.) Na przesyłkę załączysz znaczki pocztowe. Osobiście przyjmuje od 12 do 7. Protokół, odezwy, podziękowania nawiąbitniejszych osób stolicy, Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25.  
 P. S. Niższe ogłoszenie wyciąć — załączyć do listu. Nadzwyczaj ciekawej treści książki — katalog ilustrowany darmo. 4646

**Ważne dla fryzjerów!**

Wody kolonjskie i kwiatowe zł. 5 kilo, Vegetal-350 oraz wszelkie dodatki dla fryzjerów **tanio 4884**  
**Perfumerja J. DRUKER**  
 Zawadzka 11

**Bacność !!**

Wszelką kosmetykę poleca po cenach konkurencyjnych  
**Perfumerja J. DRUKER**  
 Zawadzka 11

**2 pokojów z kuchnią**

w okolicy Nawrot, Przejazd, Kilińskiego, Sienkiewicza i Juljusza poszukuje. Oferty sub „M. M.” do administr. pisma. 979-5

**Dr. med. B. Knichowiecki**

Choroby dzieci 4782 4  
**Andrzeja 5. Tel. 10-20 powrócił.**

**Dr. med. STEFAN WARSZAWSKI**

chor. wewn. spec. żołądka i kiszek  
**powrócił**  
**Piotrkowska 55, tel. 12-14**  
 przyjm. 3-4. 812-3

**Dr. Smoleński**

choroby wewnętrzne i nerwowe  
**ul. Andrzeja Nr. 5 — tel. 10-99**  
**20-2 powrócił.**

**DARMO**

każdemu kto posiada gramofon udzielamy dokładnych wyjaśnień jak grać płyty bez zmiany igieł  
 19 — Nawrot — 19  
 4898-1

**Dla ucznia lub studenta**

jest do oddania w inteligentnym domu, w Warszawie, pokój z całodziennym utrzymaniem, staranną opieką i ew. pomocą w nauce.  
**Warszawa, Koszykowa 32 m. 7**  
 4892-1 telefon 224-10

**Kilku zdolnych sprzedawców**

poszukuje od zaraz tutejsza fabryka cukrów. Zgłoszenia przyjmuje administracja gazety pod „Sprz.” 1

**Anna Neufeldówna powróciła**

i wznowiła lekcje gry fortepianowej  
**6-go Sierpnia 10** Tel. 44-48.

**Zapisy do kompletu przygotowawczego**

przyjmuje  
**L. Hildebrandówna**  
 Skwerowa 3.  
 Lekcje rozpoczynają się 20 września.

**Nowa Czytelnia**

**Piotrkowska 71**  
 Birencwajgowej i Saninowej poleca ostatnie nowości w językach polskim, francuskim i rosyjskim. 4869-5



**Oglaszajcie się. Reklamujcie się**  
 PRZEZ AKWIZYCIĘ OGŁOSZEŃ

**FUCHSA**

**Ogłoszenia**

przyjmuje Akwizycja Ogłoszeń **FUCHS'a.**

do gazet miejscowych, jakoteż do wszystkich pism ukazujących się na całym obszarze Polski

**Piotrkowska 50. Tel. 216**

do gazet miejscowych, jakoteż do wszystkich pism ukazujących się na całym obszarze Polski

**Piotrkowska 50. Tel. 216**

**Trenczyńskie-Cieplice**

(Słowacja).

Bezpośrednie połączenie kurierskie ze wszystkimi zagranicznymi liniami kolejowymi.

Wskazania lecznicze: reumatyzm, gościec, newralgię i ischias.

Idealne sezony kąpielowe, wiosenne, urządzone, z najwyższym komfortem, hotele i wille, przepiękna zalesiona górską okolicą. Prospekty i wszelkie informacje przesyła bezpłatnie p. Juljusz Szperling w Krakowie, ul. Krzywa 5, parter. 156-

**Dr. Michał LIPSKI**

ul. Wschodnia 65 (Piotrkowska 43)  
 Telefon 3-51.  
**powrócił i przyjmuje** w chorobach skórnych, wenerycznych, mozołciowych od godz. 2-5 po pol. i od 7-9 wiecz. 4898

**Dr. med. Zygmun Datyner**

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
 Przyjmuje od 1-2 i od 4-7.  
**Piramowicza 11.** (dawn. Olginska).  
 Tel. 48-95.

**Dr. E. Sonnenberg**

Choroby skórne i weneryczne  
**powrócił**  
**Zielona 8.**  
 Przyjmuje od 12 i pół do 1 i pół i od 4 do 6. 4761-5

**Dr. H. Szumacher**

Choroby skórne weneryczne.  
 przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po pol., w niedziele i święta od 11-1  
**6-go Sierpnia 1.** (Benedykta). Tel. 49-62. 745-2

**Dla szeregu zasobnych i szybko decydujących się**

tutejszych nabywców poszukujemy **nieruchomości w obrębie Wielk. Berlina**

w celu natychmiastowego dokonania tranzakcji. O możliwie szybkie i szczegółowe oferty uprasza

**JULIUS M. BIER**

**Rentenhause-Abteilung II**  
 Berlin W. 8, Leipzigerstr. 26. Tel. Merkur 4640-52. 4227-5

**8-ió klas. GIMNAZJUM MĘSKIE**

**T-wa Szerzenia Oświaty wśród Żydów w Łodzi**  
 Pomorska 48. Tel. 6-64.

Początek zajęć i egzaminów wstępnych 15.IX r. b. o godz. 8 rano.  
 Zapisy kandydatów codziennie od godz. 9 — 2 popoł. Czesne: w klasach niższych 300 zł. rocznie.

**SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ELEKTROPOL”**

**A. SZCZEKACZ, ul. Zawadzka 16<sup>A</sup>**  
 polecają wszelkie materiały instalacyjne po cenach fabrycznych 8230-2  
**P.P. MONTEROM SPECJALNY RABAT.**

**8-kl. Męskie Gimnazjum Humanistyczne**

z prawami szkół państwowych

**Bogumiła Brauna**

(Narutowicza Nr. 59a, tel. 34-07)  
 podaje do wiadomości, że lekcje rozpoczyna się 15 września r. b. o godz. 8-ej rano, egzaminy dla nowowstępujących — tegoż dnia o godz. 11-ej.  
 Kancelarja gimnazjum przyjmuje podania nowych kandydatów codziennie od godz. 9-ej do 5-ej p. p.  
 Wpisy w klasach niższych zostały znacznie niższe. 4230-5

**POGOTOWIE!**

maszyn do pisania i liczenia na pierwsze wezwanie — jest mechanik **EDWARD TELATYCKI**  
 Łódź, Piotrkowska 48, tel. 10-63.

**!Dzwon w potrzebie!**

477-1



# SZKOŁA ZGROMADZENIA KUPCÓW M. ŁODZI

## NARUTOWICZA Nr. 68.

Podaję do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w III terminie w dniach 15, 16 i 17 września r. b. o godz. 4 po południu.

Otwartą zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać. Czesne w tej klasie wynosić będzie 25 złotych miesięcznie. Podania do klasy A., podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

4798-2

Dyrektor: Antoni Idźkowski.

### Teatr Swietlly



Dziś! Arcydziało światowe p-g N. BALZACA „Eugenja Grandet“.

W iscenizacji, nieporównanego reżysera REX INGRAMA w obrazie p. t.:

W rolach głównych:

# RUDOLF VALENTINO

Ceny miejsce zwykłe.

Uwaga: Do każdego biletu na seansy wieczorowe dodajemy bezpłatnie portrecik Rudolfa Valentina.

Nad program:

2 akty periostego humoru

CHARLIE CHAPLIN.

# DRUGI GRZECH ŚMIERTELNY

Bożyszczce całego świata, nieodżałowany

W rolach głównych:

— oraz —

Alice Terry i Ralf Lewis.

Tragedja serc ludzkich w 10 wielkich aktach.

Szczegóły w programach.

3-ci ROK SZKOLNY 1926/7.

4347-3

## Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Ekonomicznych

w Łodzi, Narutowicza 68, tel. 15-31

WYDZIAŁY: Społeczno-Administracyjny, Finansowo-Ekonomiczny

Kurs nauk 2-letni. Wykłady w godzinach wieczornych.

Początek wykładów 1-go października.

Zapisy słuchaczy (ek) w sekretarjacie szkoły przez wrzesień od godz. 6-ej do 8-ej wiecz. Programy ze szczegółowymi informacjami są do nabycia w sekretarjacie.

## BRYLANTY ZŁOTO, SREBRO, ZĘBY SZTUCZNE

nawet połamane

Biżuterję

## Kwity lombardowe

Kupuje i pełną wartość płać J. FIJAŁKO, Piotrkowska 7, tel. 31-46

Zapewnijcie sobie dostawę

## Baterji Kieszonkowych

„Błysk“ — „Ammon“ — „Be Te Ka“

i Baterji anodowych

„Tęcza“, Zakłady przemysłowe i handlowe Kraków, ul. Czarnowiejska L. 72-74

Jedyna firma mogąca dostarczyć każdą ilość.

8228-2

## FUTRA! w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca

ul. Piotrkowska Nr. 17. Telefon 19-42.

Pracownia Kuśnierska na miejscu pod naszym osobistym kierunkiem.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### ANGIELSKIEGO

konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Piotrkowska 152, m. 8, front codziennie od 3 do 5 po południu. 8239-2-n

#### HELENA KACÓWNA

udziela lekcji gry fortepianowej. Sienkiewicza 20, m. 18, od 3 do 5. 4757-2-n

#### STUDENT

udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego Nr. 96-3, na prawo druga brama, godzina 6. 4260-1-n

### DONIESIENIA ROZM.

#### PANNA

inteligentna zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby. Łaskawe oferty proszę pod „Samotna“ do administracji niniejszego pisma. 8222-2-d

#### MANICURZYSTKA

w Cegielnianej Nr. 19 powróciła. 8224-3

#### WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

Lekarz-Dentysta Roman Ritt. Tel. 23-88. 4816-3-d

### MEBLE

na raty pojedynczo i całkowite urządzenia. Odnawianie. Zamiany. Stolarnia, ulica Lubelska Nr. 6 przy Napiórkowskiego. 4526-5-d

### POTRZEBNA

dziewczyna do kuchni. Łódź-Kaliska, bufet III-ej klasy, od godz. 10-11. 4772

### PYJAMY,

koszule męskie, bieliznę damską, dziewczyną, pościelową szyje J. Ostrowska, Żeromskiego (Pańska) Nr. 9. 4783-2

### WYUCZAM ROBOTY

perskich dywanów, kilimów, sumaków w odmianach. Sienkiewicza Nr. 27, m. 4, od 12 — 5. 4263-1-d

### POTRZEBNA SŁUŻĄCA

do wszystkich z dobrymi świadectwami do dwóch osób. Zgłaszać się: Karola Nr. 38, 1-sze piętro, między 10 a 2 po południu. 4764-4-d

### HYGIENA

Łódź, Andrzeja Nr. 1, przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklizowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań miesięcznie i jednorazowo. 4254-3-d

### CZELADZIE SZEWCZY

na średniaki mogą się zgłosić w wytwórni obuwia ulica Piotrkowska 105, A. Lisowski. 4890-1-d

### WYKWALIFIKOWANA

osoba do niemożenia potrzebna. Piotrkowska Nr. 175, m. 13. 4246-1-d

### POTRZEBNA

rutynowana freblanka do dwóch chłopców. Kilińskiego Nr. 60, poprzeczna oficyna, III piętro, m. 47. 4771-1-d

### KUPNO I SPRZEDAŻ

### KUPOJEMY

każdą ilość worków używanych cukrowych, mącznych i t. p. oraz platy jutowe. Tow. Akc. „Juta“, Poznań, ulica Fredry Nr. 1. 8234-3-k

### ROLWAGI

towarowe, bryki, wozy, bryczkę, sprzedam. Kilińskiego 32. 4787-4-k

### WYBOROWY

narybek karpi królewskich lustrzeni sprzedaje zarząd Dominjum Dłutów, p. Pabjanice, skrzynka pocztowa 5, telefon Pabjanice Nr. 89. 4980-1-k

### SZPIC BIAŁY

suczka 8-miesięczna i 2-miesięczny wilczek czystej rasy do sprzedania. Rokicińska Nr. 21, mieszk. 3. 4766-1-k

### SPRZEDAM

fanio samochód - dorożkę w dobrym stanie marki „Ford“, Pabjanice, ulica Bagatela Nr. 4. 4252-3-k

### INTERESY HANDLOWE

### DOM SPRZEDAM

drewniany z murowaną oficyną i ogródkiem w mieście tylko zaraz. Zgłaszać się: Skrzyżsiki, Gdańska 17. 4256-1-h

### LOKALE I MIESZKANIA

### POSZUKUJE

3-pokojow. mieszkania z wszelkimi wygodami przy Piotrkowskiej między Nawrot a Karola. Oferty sub. „500 D.“ do „Głosu“. 4774-1-m

### POKÓJ

umeblowany do wynajęcia. Traugutta Nr. 8, front, m. 8. 4768-1-m

### POKÓJ

umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia zaraz, Szkoła Nr. 30, m. 4. 4257-3-m

### POKÓJ Z KUCHNIĄ

umeblowane do wynajęcia. Tamże pianino zagraniczne do sprzedania. Wólczajska 168, lewa strona w bramie. 4748-2

### ZAGUB. DOKUMENTY

### ZAGINAŁ

dowód osobisty, wydany w gminie Szadek, pow. Sieradz, na imię Marjanny Jędrzejewskiej. 4818-5-r

### MARJA ZELIGMAN

zagubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 4261-3-z

### :: GIEŁDA PRACY ::

### BUCHALTER - BILANSISTA

władający językami, starsza wypróbowana siła, poszukuje zajęcia stałego lub godzinowego. Łaskawe oferty pod „M. G. 212“ do administracji „Głosu Polskiego“. 4259-2

### POLSKO - NIEMIECKA

korespondentka - stenotypistka dobrze obeznana z buchalterją oraz z wypłatą robotników, poszukuje posady. Łaskawe oferty sub. „S. G.“ do administracji niniejszego pisma. 4242-3

### IZRAELITKA INTELIGENTNA

takowna, gospodarna, z dobrego domu, przyjmie posadę w zamożnym domu lub kierownictwo w instytucji społecznej. Oferty do „Głosu“ sub „Taktowna“. 4814-2